



DZIŚ PO STRONIE SENIORA

DLA KOGO RENTA WDOWIA?

TAKIE TRZEBA SPEŁNIĆ WARUNKI, ABY JĄ OTRZYMAĆ – Str. 11 - 12

Nr ISSN 0137-9259

Nr indeksu 350370



www.nowosci.com.pl

Nr 181 (17075) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

NOWOŚCI

DZIENNIK TORUŃSKI

Czwartek, 6.08.2026

59 lat

Wygrał milion na loterii, ale kupon wyrzucił do śmieci

Wstrzymano wywóz nieczystości, a pracownicy sortowni dokładnie przeszukali odpady i odnaleźli kupon w nienaruszonym stanie.

– Str. 10

Młodzi lekarze walczą

o możliwość dobrego szkolenia

W naszych argumentach nie pada stwierdzenie, że młodzi lekarze zarabiają za mało – Str. 2

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV

Biznes

Upały mogą
w tym roku
puścić hotelarzy
z torbami

W czasie skrajnych upałów klimatyzacja może okazać się kluczową wygodą, bez której żaden gość hotelowy nie będzie zadowolony.

– Str. 15

Proces

Marihuana
suszona
w rybackich
siatkach

Nielegalną uprawę marihuany mężczyzna prowadził na terenie ogródków działkowych. Teraz stanie przed toruńskim sądem.

– Str. 6

Autobusy po ponad roku

wracają na ulicę Sobieskiego

Dostarczono i zamontowano wiaty przystankowe. – Str. 4

Gorący czas Ekopatrolu.

700 interwencji w dwa miesiące

Ekostrażnicy w lipcu najczęściej pomagali dzikim zwierzętom i ptakom. – Str. 6



FOT. SM TORUŃ

Skandal

Firma porzuciła robotę, a lokatorom
woda leje się teraz po ścianach

Marek Nienartowicz

- Rok temu remontowaliśmy mieszkanie, a teraz tyle zniszczeń mamy - mówi Elżbieta Szekal z budynku przy ulicy Lubickiej 5 w Toruniu. Taki jest efekt spartaczonego docieplania budynku i porzucenia roboty przez niesolidną firmę.

Budynek ten zamieszkują cztery rodziny. Elżbieta Szekal z mężem zajmują część parteru. W grudniu ubiegłego roku rozpoczęły się prace przy jego termomodernizacji, czyli

innymi słowy - jego docieplaniu. W marcu wykonawca robót ulotnił się z placu budowy.

- Pozostały po nim rażące błędy. Przede wszystkim styropian został tylko przyklejony do ścian. Nie zostało wykonane wymagane przepisami wałkowanie. Pokryto go tylko klejem i siatką - opowiada Elżbieta Szekal.

Od pięciu miesięcy budynek przy Lubickiej 5 stoi z niedokończoną termoizolacją. Nie ma na nim rynien i zabezpieczeń dekarских. Te braki ogromnie dają się we znaki podczas obfitych opadów deszczu, których ostatnio jest wiele.

- Brak rynien powoduje, że podczas każdego deszczu woda niczym wodospad wlewa się między styropian i mur - mówi Elżbieta Szekal.

Lokatorka jest zrozpaczona. I trudno się temu dziwić. Rok temu zrobili z mężem w mieszkaniu remont, a narożnik większego z dwóch pokoi „zdobi” wielki, niedający się osuszyć zaciek.

- Ewidentnie postępuje tu proces gnilny, pojawił się czarny grzyb i pleśń. To zagrożenie dla zdrowia i życia męża i mojego, oboje jesteśmy schorowanymi osobami - podkreśla Elżbieta Szekal.

W tym tygodniu odkryła ona kolejny zaciek na ścianie, w mniejszym pokoju. Brak rynien powoduje też niszczenie konstrukcji budynku.

O sytuacji na początku sierpnia Elżbieta Szekal powiadomiła Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego. Złożyła wniosek o pilną, doradczą kontrolę. Interweniowała także w Zrzeszeniu Właścicieli i Zarządców Domów. To ono administruje tym budynkiem.

Zrzeszenie zamówiło ocenę stanu technicznego prac wykonanych w ramach termomodernizacji budynku przy Lubickiej 5. ©

– Str. 7

Remont ul. Żwirki i Wigury

W Toruniu powstało
nowe skrzyżowanie ulic

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Marek Nienartowicz

Od wczoraj funkcjonuje tymczasowe skrzyżowanie ulic Długiej i św. Józefa w Toruniu. Wiedzie

przez nie objazd na czas remontu odcinka ulicy Żwirki i Wigury, którym na co dzień kursują autobusy MZK ośmiu linii. To dla nich i karetek dojeżdżających do pobliskiego kompleksu Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego, wytyczony został objazd ulicą Długą. Dla innych pojazdów obowiązuje ten ulicą Grunwaldzką.

Gdy wczoraj obserwowaliśmy sytuację na nowym skrzyżowaniu i przedłużeniu Długiej, ruch nie był duży. ©

– Str. 6

POLECAMY

JUTRO: Odurzeni i z sądowym zakazem jazdy - wiozą śmierć! Czy szybkie sądy pomogą?

6.08.2026

Czwartek

Dziś imieniny: January, Oktawian, Wincenty, Bronisław
Telefon alarmowy: 112

Komentarz dnia

**Tadeusz Płatek:**

Dlaczego mężczyźni kochają kobiety

publicysta

Mężczyźni kochają kobiety, które robią rosół w ten sposób, że najpierw pieką w piekarniku kości i warzywa, a dopiero potem gotują. Mężczyźni kochają kobiety, które nie złością się, gdy prosimy „czy mogłabyś powtórzyć”, a potem jeszcze raz pytamy o to samo. Kochamy kobiety świadome naszej niepełnosprawności intelektualnej, dodatkowo zaczadając nas rosółem, co tę niepełnosprawność znacznie pogłębia. Facet po spożyciu prawidłowo przyrządzonego wywaru mięsno-warzywnego zachowuje się jak po lobotomii. Jest szczęśliwy i poza wewnętrzną błogością, płynącą z żołądka, NIC nie jest w stanie dotrzeć do jego sparaliżowanego mózgu.

To zresztą powód, uświadomiony mi przez znajomą o poglądach skrajnie lewicowych, czemu kobiety, gdy skręcają meble z IKEI, to zawsze piją dużo wina: alkoholem upośledzają swój mózg, by zniżyć się do intelektu płci przeciwnej.

A jeśli jeszcze kobieta, odczekawszy po rosole, postawi przed mężczyzną wyzwanie majsterkowania, to miłość męska staje się bezgraniczna. Gdy ona o skrócenie mebli go poprosi, mimo że mogłaby to zrobić sama, nawet na trzeźwo, to on będzie meble skręcał, jakby to był ołtarz boga najwyższego, myśląc wyłącznie o skręcaniu i o tym jak jego kobieta jest wspianała. Oczywiście do momentu, gdy ona korzystając z chwili, nie zacznie zadawać trudnych pytań.

Wtedy szczęście pryska, miłość zjeżdża na boczny tor, ustępując miejsca zastanowieniu. Mężczyzna zaczyna myśleć, co jest procesem dla nas bolesnym, a następnie w wyniku uporczywego tego myślenia, pada odpowiedź, którą jest zawsze zła.

Dlatego błagam w naszym imieniu – żadnych pytań, rosół tylko.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Nowości
Dziennik
Toruński”

tel. 56 451 91 04
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nowosci.com.pl

POGODA



dziś
29°C/20°C



jutro
24°C/16°C



Redaktor naczelna
Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
Justyna Wojciechowska-Narloch
Lucyna Tańska-Klich
Jakub Stykowski
Wydawca dnia
Waldemar Piórkowski

www.nowosci.com.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska
Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Grudziądzka 46-48,
87-100 Toruń, tel. 56 611 81 33
redakcja@nowosci.com.pl
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
Katarzyna Jabłońska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch
znaków przy Artykule,
w szczególności przy
Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego
rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie
www.nowosci.com.pl/tresci
i w zgodzie z postanowieniami
niniejszego regulaminu.

ROZMOWA

Młodzi lekarze nie walczą o wyższe pensje,
a o możliwość dobrego szkolenia

Mira Suchodolska (PAP)

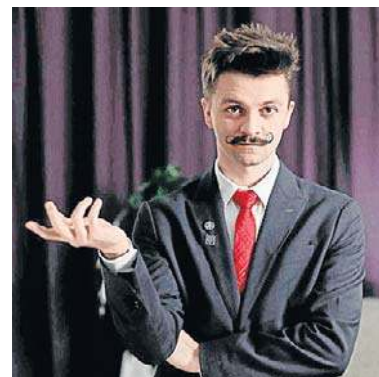
Młodzi lekarze nie domagają się dziś podwyżek, lecz lepszego szkolenia i skutecznego nadzoru nad specjalizacjami – ocenia przewodniczący Porozumienia Rezydentów Sebastian Goncerz. Jego zdaniem największym problemem ochrony zdrowia jest naprawianie systemu dopiero po wybuchu kryzysów.

Głośna sprawa lekarza, który zarobił ponad 1,6 mln zł rocznie w miejskim szpitalu, wywołała dyskusję o zarobkach młodych medyków. Jak potakić doniesieniom Porozumienia Rezydentów może przekonywać pacjentów, że lekarze na początku kariery mają trudną sytuację?

Przed wszystkim dziś nie pada w naszych argumentach stwierdzenie, że młodzi lekarze zarabiają za mało. Od czasu wprowadzenia ustawy o minimalnych wynagrodzeniach, która była efektem działań poprzednich władz Porozumienia Rezydentów, młodzi lekarze zarabiają godnie. Dlatego podczas naszych konferencji czy manifestacji nie stawiamy postulatów płacowych. Największym problemem młodych lekarzy nie są dziś wynagrodzenia, lecz jakość szkolenia specjalizacyjnego i organizacja pracy. Sprawa Dawida Kacprzyka jest czymś zupełnie innym. Opublikowaliśmy stanowisko, w którym jednoznacznie oceniliśmy takie praktyki negatywnie.

Dlaczego?

Trzeba odróżnić dwa systemy odbywania specjalizacji. Zdecydowana większość lekarzy szkoli się w trybie rezydentkim, na umowie o pracę, z wynagrodzeniem finansowanym przez Ministerstwo Zdrowia w wysokości ok 45-55 zł na godzinę na rękę w zależności od rodzaju i roku realizowanego programu specjalizacji. To około 25 tys. osób. Pan Kacprzyk



FOT. REZYDENCI.ORG.PL - SZYMON CZERWIŃSKI

Sebastian Goncerz: Takie praktyki, jak sprawa Dawida Kacprzyka, oceniliśmy negatywnie

odbywał specjalizację w trybie pozarezydentkim, w którym warunki zatrudnienia ustala bezpośrednio szpital. To grupa ok. 5 tysięcy lekarzy. I osoby szkolące się w tym trybie zazwyczaj zarabiają mniej niż rezydenci, bo nie są związane ustawą o minimalnych wynagrodzeniach. Dlatego przypadek wynagrodzenia sięgającego 1,6 mln zł rocznie jest absolutnym wyjątkiem, a nie regułą.

Czyli nie jest to model akceptowany przez środowisko młodych lekarzy?

Nie. Każda próba traktowania publicznego systemu ochrony zdrowia jak prywatnego folwarku jest dla nas nie do zaakceptowania. Tu mamy do czynienia z sytuacją, gdzie ktoś bez politycznych koneksji nie byłby w stanie uzyskać takiego wynagrodzenia w ramach szkolenia specjalizacyjnego. Oczywiście są specjalizacje czy regiony kraju, gdzie trzeba zapłacić więcej, żeby zapewnić pacjentom dostęp do lekarzy. Ale czym innym jest stworzenie zachęty do pracy w trudnym miejscu, a czym innym sytuację, w których dochodzi do oczywistych nadużyć czy – powiem to wprost – partyjnego koleśostwa. Jest jeszcze jeden aspekt. Szkolenie specjalizacyjne służy przede wszystkim nauce. Lekarz ma w tym czasie realizować program szkolenia pod nadzorem kierownika specjalizacji. Jeżeli ktoś

przez większość czasu wykonuje wyłącznie dyżury na SOR-ze, trudno nie zadać pytania, czy rzeczywiście odbywa szkolenie zgodnie z jego celem.

Ale przecież lekarze od lat wybierają kontrakty zamiast etatów. Nie dlatego, że ktoś ich zmusza, tylko dlatego, że kontrakty pozwalają zarabiać więcej i omijają ograniczenia czasu pracy.

To znacznie bardziej skomplikowane. Kontrakty nie pojawiły się dlatego, że lekarze postanowili uciec od kodeksu pracy. Początkowo były przede wszystkim narzędziem stosowanym przez dyrektorów szpitali. Z czasem kontrakty stały się mechanizmem, który miał kompensować kolejne problemy systemu. Dzisiaj doszliśmy do momentu, w którym wiele dziedzin medycyny bez kontraktów po prostu przestałoby funkcjonować. A co więcej, młodzi specjaliści często nie mają wyboru: albo szpital ich zatrudni na kontrakcie, albo mogą szukać sobie innego miejsca pracy, jeżeli chcieliby pracować na umowie o pracę.

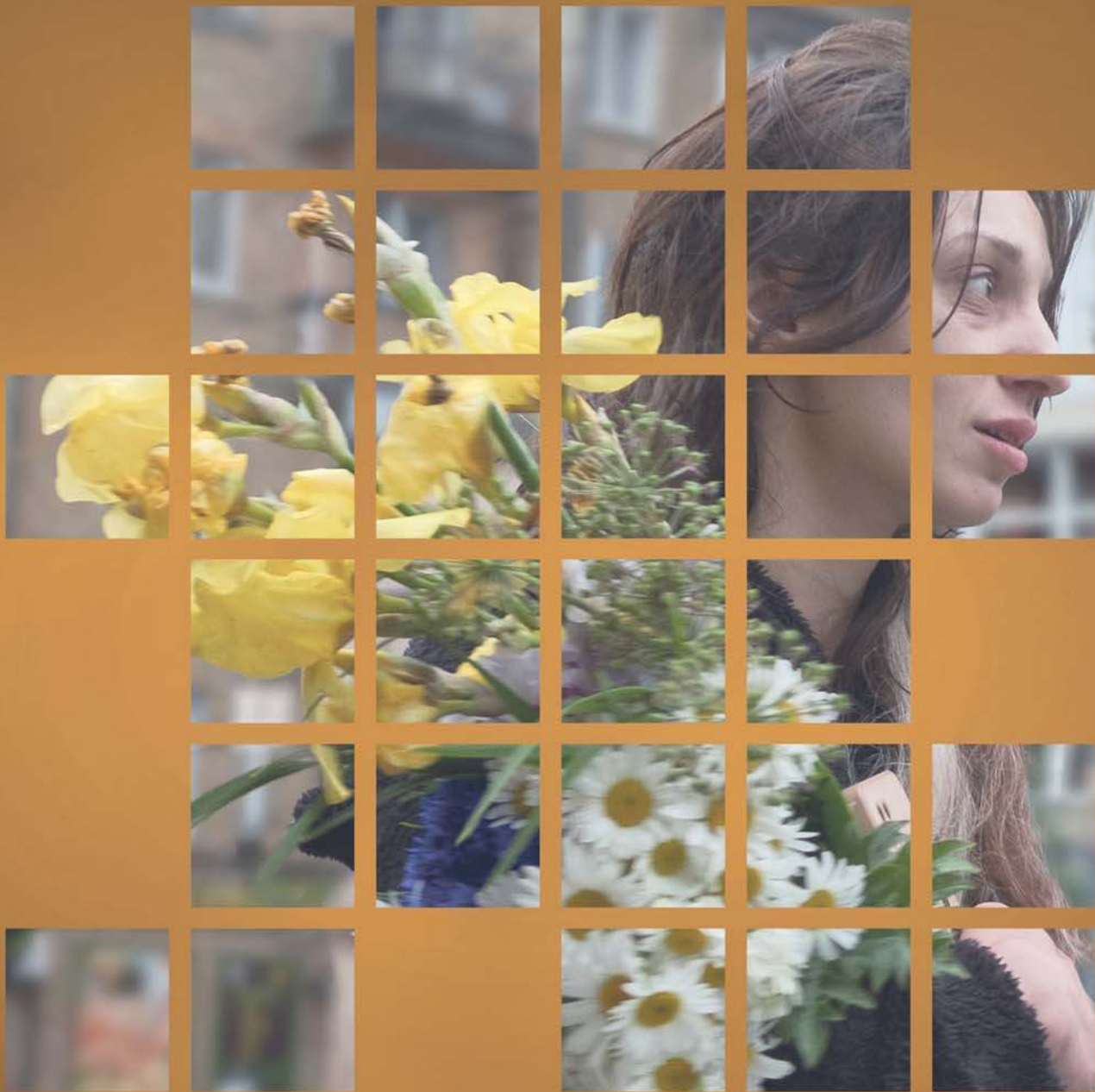
Ministerstwo Zdrowia proponuje skrócenie stażu podyplomowego z roku do sześciu miesięcy. Przekonuje, że część kompetencji studentów zdobywają już podczas szóstego roku studiów.

To brzmi dobrze tylko na papierze. Szósty rok nie jest dziś rokiem praktycznym w takim znaczeniu, w jakim powinien być. Studenci nadal uczą się bardziej obserwując niż wykonując procedury. Prawdziwa nauka zaczyna się wtedy, kiedy student pracuje z pacjentem w maksymalnie dwuosobowej grupie, pod bezpośrednim nadzorem. Tego w obecnym systemie wciąż brakuje. Dlatego skrócenie stażu na studiach oznacza, że do samodzielnej pracy trafiają lekarze gorzej przygotowani.

©

REKLAMA

0211533247



Widzisz tylko
fragment historii...

REMONT ODCINKA ŻWIRKI I WIGURY

Jak funkcjonuje nowe skrzyżowanie w mieście?

Marek Nienartowicz

Od środy 5 sierpnia funkcjonuje tymczasowe skrzyżowanie ulic Długiej i św. Józefa w Toruniu. Wiedzie przez nie objazd na czas remontu odcinka ulicy Żwirki i Wigury.

Zamkniętym odcinkiem ulicy Żwirki i Wigury na co dzień kursują autobusy MZK ośmiu linii. Dla nich, a także dla karetek dojeżdżających do pobliskiego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego na Bielanach wytyczony został objazd ulicą Długą. Dla innych pojazdów obowiązuje ten ulicą Grunwaldzką.

W związku z objazdem ulica Długa za zachodnim krańcem została wydłużona do ulicy św. Józefa. Po-



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

W środę rozpoczął się remont odcinka ulicy Żwirki i Wigury

wstało skrzyżowanie. Na nowym, długim na kilka metrów fragmencie Długiej, ułożona została tymczasowa asfaltowa nawierzchnia.

Na skrzyżowaniu ulic Długiej i św. Józefa pierwszeństwo mają jadący tą drugą. Obowiązuje zakaz skrętu w lewo ze św. Józefa w Długą.

Powstałe na długim na kilka metrów przedłużeniu Długiej nie ma podbudowy. Ma za to odpowiednio zagęszczoną nawierzchnię. Wytrzyma ciężar przejeżdżających tędy autobusów. W założeniu przedłużenie Długiej i jej skrzyżowanie z ulicą św. Józefa powstało wyłącznie dla nich i karetek.

Przypomnijmy, że skrzyżowanie ulic Długiej i św. Józefa przed laty było planowane jako stałe rozwiązanie. Prowadziłby przez nie dojazd do kompleksu szpitalnego na Bielanach. Na to - i tym samym budowę skrzyżowania - nie zgodzili się podczas konsultacji okoliczni mieszkańcy. Wskazywali, że spięcie ulic św. Józefa i Długiej spowoduje większe natężenie ruchu na drugiej z nich.

Teraz przy okazji powstania skrzyżowania, pojawiły się pytania, czy przedłużenie Długiej pozostanie na dłużej.

- To tymczasowe rozwiązanie, wymuszone przez zakres prac na ulicy Żwirki i Wigury. Planujemy likwidację przedłużenia Długiej wraz z ich zakończeniem - mówi Marcin Kowalek, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej UMT.

Gdy wczoraj obserwowaliśmy sytuację na nowym skrzyżowaniu, ruch nie był duży. Czy może być większy? Nie powinien, gdy normalnie będzie dostępny odcinek ulicy Żwirki i Wigury między Szosą Chełmińską a ulicą św. Józefa. Może pozostawienie przedłużenia Długiej nie byłoby złym rozwiązaniem? ©

KOMUNIKACJA

Autobusy na Sobieskiego wracają po ponad roku

Marek Nienartowicz

Przebudowa ulicy Sobieskiego w Toruniu zakończyła się ponad dwa miesiące temu, ale dopiero w czwartku 6 sierpnia pojawią się na niej autobusy MZK.

Od 6 sierpnia wznowione zostaną kursy autobusów komunikacji miejskiej ulicą Sobieskiego. W kierunku Placu Skarbka, od Placu Pokoju Toruńskiego, pojadą nią autobusy linii nr 15, 19, 22, 30, 111, 112, 113, 115. Zatrzymają się na przystankach „Garbaty Mostek” oraz „Olbrachta”. Przystanek „Olbrachta” będzie funkcjonował dla autobusów wszystkich tych linii i będzie miał status „Na żądanie”.

Także w przeciwnym kierunku, czyli do centrum Torunia, ulicą Sobieskiego pojadą autobusy linii nr 111 i 112. Podczas tych kursów zatrzymają się na niej na przystanku „Garbaty Mostek”. Autobusy linii nr 15, 19, 22, 30, 31, 113, 115 w kierunku centrum jeżdżą ulicą Chrobrego. Zatrzymają się na przystanku „Garbaty Mostek” przy niej.

Przypomnijmy, że autobusy MZK linii nr 15, 19, 22, 30, 31, 111, 112, 113 i 115 z ulicy Sobieskiego zniknęły w maju 2025 roku. Wtedy rozpoczęła się jej przebudowa. Autobusy jeżdżące ulicą Sobieskiego od strony centrum miasta zostały „przerzucone” na równoległą ulicę Chrobrego. Przy niej, obok Garbatego Mostka, powstał dla nich tymczasowy przystanek.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Wiaty stoi na przystanku po zachodniej stronie Sobieskiego. Ciągłe nie ma jej po wschodniej. Mimo to autobusy wznowiają kursy Sobieskiego

Przebudowa ulicy Sobieskiego miała zakończyć się w ostatnich dniach grudnia 2025 roku. Potem termin został przesunięty na koniec

kwietnia 2026 roku. Ostatecznie przeciągająca się przebudowa zakończyła się w ostatnich dniach maja.

Wtedy autobusy nie wróciły na Sobieskiego, bo - jak informowaliśmy w „Nowościach” - na przystanek „Garbaty Mostek” dla autobusów jadących w kierunku Placu Skarbka na czas nie dostarczono i zamontowano wiaty. Nadal jej nie ma. Mimo to służby miejskie zdecydowały, że od czwartku 6 sierpnia autobusy MZK wracają na ulicę Sobieskiego. Będą zatrzymywać się na „niepełnym” przystanku.

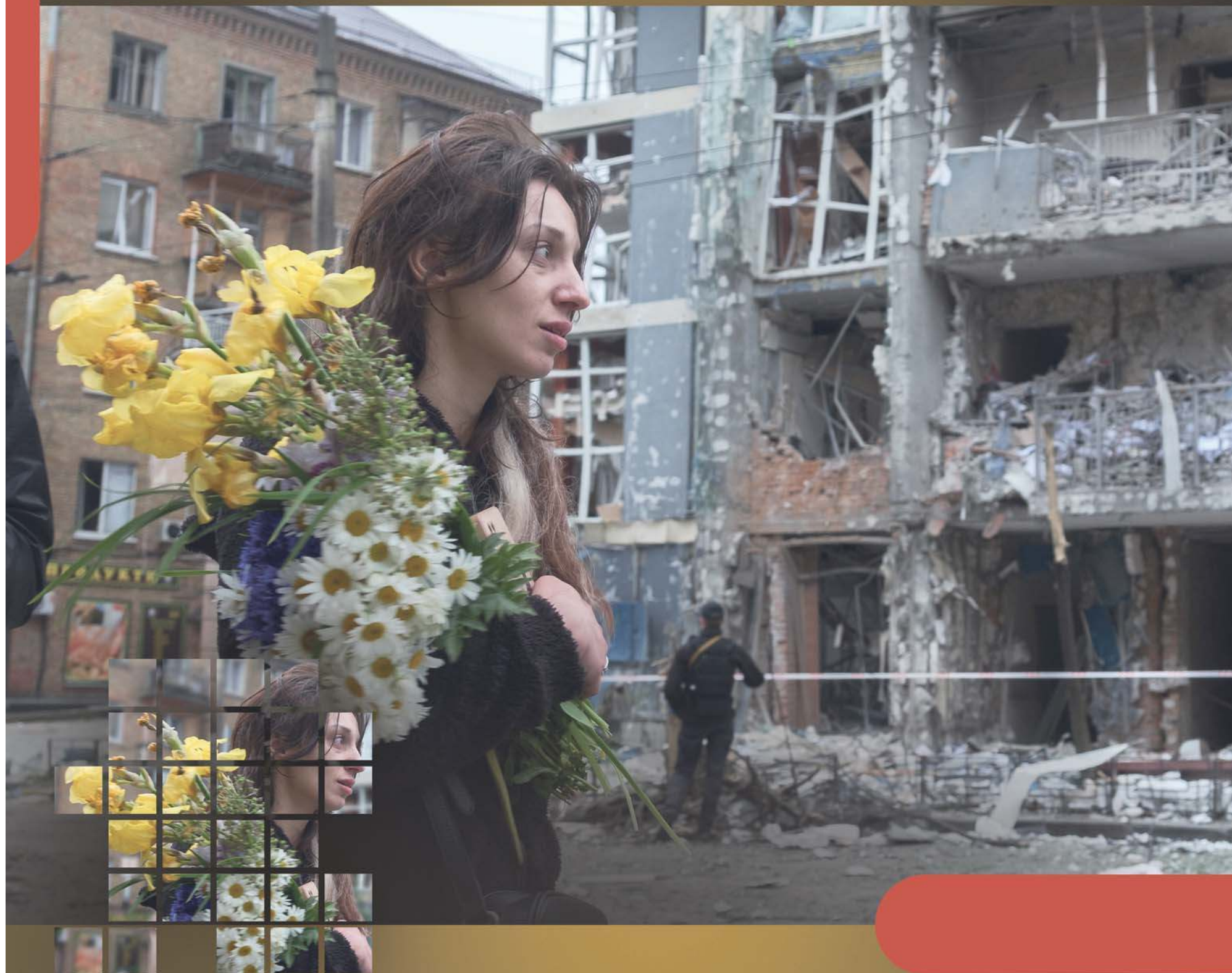
Przypomnijmy, że na przystankach „Na żądanie” autobusy zatrzymują się wtedy, gdy pasażer na przystanku wyraźnie zasygnalizuje taką chęć poprzez: podniesienie ręki, sygnał świetlny, na przykład przy użyciu latarki w telefonie. Wewnątrz autobusu pasażer musi nacisnąć przycisk „STOP”. ©

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544848



TVP | info_



Zawsze pokazujemy **pełny obraz.**
Dla Ciebie.

PROCES

Uprawiał marihuanę i suszył w siatkach rybackich. Stanie teraz przed Sądem Okręgowym w Toruniu

Małgorzata Oberlan

W sierpniu przed Sądem Okręgowym w Toruniu rozpocząć ma się proces Jarosława Sz., oskarżonego o nielegalne uprawianie marihuany i wytwarzanie z niej narkotyków. „Zioło” suszył w siatkach rybackich.

Jarosław Sz. ma obecnie 54 lata. Kolejnych kilka nawet może spędzić za kratami, bo narkotykowe przestępstwa, o jakie jest oskarżony przez Prokuraturę Rejonową w Grudziądzu obłożone są surowymi karami - dotyczą tak zwanej „znacznej ilości” narkotyków.

Siatki rybackie na działce przy Parkowej

Nielegalną uprawę marihuany mężczyzna prowadził na terenie ogródków działkowych przy ul. Parkowej w Grudziądzu. Gdy mundurowi ją odkryli, znaleźli nie tylko urządzenia do uprawy, ale także siatki rybackie.

kie. To w nich Jarosław Sz. skutecznie suszenie zebranych już roślin - taki miał patent!

Mężczyzna oskarżony został finalnie przez prokuraturę o prowadzenie tejże uprawy i wytwarzanie z niej narkotyków w znacznej ilości, a także o posiadanie znacznej ilości marihuany - we wspomnianych siatkach było jej przynajmniej 552 gramy (czyli ponad pół kilograma).

Grudziądzki „Rybak” do aresztu nie poszedł. Zastosowano wobec niego tzw. wolnościowe środki: poręczenie majątkowe w wysokości 10 tysięcy złotych, dozór policji oraz zakaz opuszczania kraju.

W sierpniu oskarżony Jarosław Sz. stanie po raz pierwszy przed Sądem Okręgowym w Toruniu - tutaj będzie miał proces, bo rzecz dotyczy znacznej ilości narkotyków. Sprawę poprowadzi sędzia Grzegorz Waloch, a bronić mężczyznę będzie adwokat Paweł Bednarek.

Jarosławowi Sz. grozi surowa kara, bo prawo polskie ostro traktuje przestępstwa narkotykowe. Już



Oskarżony suszył narkotyki w siatkach rybackich

za pierwszy zarzucany mu czyn (z art. 53 ust. 1 i 2 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii), czyli wytwarzanie znacznej ilości narkotyku, grozi kara nie mniejsza niż 3 lata więzienia. A maksymalnie - nawet lat 20.

Poważne konsekwencje grożą także oskarżonemu za drugie zarzucane Grudziądzaninowi prze-

stępstwo, czyli posiadanie znacznej ilości narkotyków (art. 62 ust. 2 wspomnianej ustawy). Obłożone jest ono karą do 10 lat pozbawienia wolności.

Marihuana to problem w kraju i na kontynencie

Agencja Unii Europejskiej ds. Narkotyków (EUDA) to to najważniej-

szy europejski urząd badający rynki narkotykowe. Urzędnicy zbierają dane ze szpitali, od policji i z laboratoriów. Ich najnowszy raport - z 2026 roku - nie zostawia złudzeń. Konopie indyjskie to wciąż numer jeden wśród nielegalnych substancji w Europie.

Z raportu wynika, że w zeszłym roku po konopie sięgnęło ponad 22 miliony dorosłych Europejczyków. Główną grupę konsumentów stanowią młodzi ludzie. Mają oni od 15 do 34 lat.

Raport wskazuje, że w tej grupie około 15 proc. osób paliło marihuanę w ciągu ostatniego roku. Dane pokazują też, że to mężczyźni sięgają po konopie znacznie częściej niż kobiety - całej UE. Koszty zdrowotne, psychiczne oraz społeczne używania marihuany ponoszą nie tylko jednostki, ale i rodziny oraz całe społeczności.

EUDA zauważa, że rośnie grupa osób, które używają marihuany każdego dnia. To około 3,7 miliona Europejczyków ©©

LUDZIE I ZWIERZĘTA

Gorący czas dla Ekopatrolu w Toruniu trwa. Przez dwa miesiące było 700 interwencji

Małgorzata Oberlan

Upalne, ale burzliwe lato to prawdziwie gorący czas dla dzikich zwierząt w mieście i Patrolu Eko Toruń. Tylko w lipcu spieszył z interwencją i pomocą aż 240 razy. Razem z rekordowym czerwcem, w którym wyjazdów było 450, to łącznie prawie 700 akcji.

Straż Miejska w Toruniu właśnie podsumowała kolejny letni miesiąc pracy Patrolu Eko. Widać, że jest to dla niego czas najbardziej wytężonej pracy w roku. A jednocześnie okres, w którym dzikie zwierzęta w mieście lub przy jego rogatkach najbardziej potrzebują pomocy ludzi.



Pomocy patrolu Eko wymagały też gady - na przykład ten wąż zbożowy

- Bywają dni, gdy bez pomocy innych strażników (także w kwestii samochodu) nie dalibyśmy rady podejmować tylu interwencji jednego dnia - nie kryje w rozmowie z „Nowościami” Mariusz Kościuk,

jeden z najbardziej doświadczonych ekostrażników w mieście i regionie.

- Lato to niezwykle intensywny i wymagający czas dla zwierząt. Wysokie temperatury oraz duża li-

czebność fauny przekładają się na więcej interwencji toruńskiego Patrolu Eko. Tylko w lipcu dyżurny Straży Miejskiej przyjął aż 240 takich zgłoszeń - przekazuje Jarosław Paralusz, rzecznik municypalnych.

Ekostrażnicy w lipcu najczęściej pomagali dzikim zwierzętom i ptakom (186 interwencji). Wśród nich znalazły się m.in. gołębie, jerzyki, sroki, kawki, mewy, a nawet bocian oraz dwa ptaszniki. Pomocy wymagało także 36 ssaków (w tym jeże, sarny, dziki i nietoperze) oraz dwa gady - zaskroniec i wąż zbożowy. Dodatkowo strażnicy usunęli 23 gniazda os i szerszeni.

Przypomnijmy, że rekordowy był już początek lata. Sam już czerwiec był bardzo intensywny dla toruńskiego Patrolu Eko. W odpowiedzi na zgłoszenia mieszkańców tylko tego jednego miesiąca przeprowadził ponad 450 interwencji!

- Największą grupę zwierząt objętych pomocą stanowiły ptaki. Odnotowaliśmy aż 373 zgłoszenia

dotyczące m.in. gołębi pocztowych, miejskich, grzywaczy i sierpówek, dzięciołów, sójek, kawek, kwiczołów, kruków, kaczek krzyżówek, gawronów, sikorek, mazurków, kapturek, pełzaczy ogrodowych, pustulek, łozówek, pleszek, szczygłów, zięb, szpaków, wróbli, srok, wron, mew, jaskółek, jerzyków, perliczek, bażanta oraz koguta - wyliczali strażnicy.

Ale ekostrażnicy interweniowali również wtedy w przypadku zgłoszeń dotyczących ssaków, czasem bardzo dużych. Było 57 takich przypadków, a dotyczyły m.in. sarny, łosia, dzika, wiewiórki, lisa, jeży, zająca, kuny, nietoperza oraz... kota. W czerwcu odnotowano także jeden przypadek gada - żółwia greckiego, który uciekł właścicielowi... przez balkon do parku.

Przypomnijmy, że kontakt do patrolu Eko Toruń to po prostu numer 986 - telefon alarmowy czynny całą dobę. Patrol ma też swój profil na Facebooku. ©©

AKCJA CHARYTATYWNA

0111544820



Po nierzetelnym wykonawcy leje się woda

Od pięciu miesięcy budynek przy Lubickiej 5 w Toruniu stoi z niedokończoną termoizolacją. Nie ma rynien i zabezpieczeń dekarskich. Te braki mocno dają się we znaki lokatorom.

Marek Nienartowicz

- Od miesięcy przemakają fundamenty i ściany nośne. Tylko czekać, jak niezabezpieczony styropian odklei się od ścian. Poza tym ludzie z firmy, która zajmowała się dociepleniem zniszczyli nasze mienie. Połamali płot, uszkodzili schody, pobrudzili kostkę, która wyłożony jest chodnik - wylicza lokatorka z Lubickiej 5.

O sytuacji na początku sierpnia Elżbieta Szekal powiadomiła Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego. Złożyła wniosek o pilną, doraźną kontrolę. Interweniowała także w Zrzeszeniu Właścicieli i Zarządców Domów. To ono administruje budynkiem przy Lubickiej 5.

- Firma wykonująca termomodernizację budynku przy ulicy Lubickiej 5 okazała się wyjątkowo nierzetelna. Z dnia na dzień porzu-

ciła robotę. Mamy bogatą korespondencję w tej sprawie. Wezwania do powrotu, napraw i dokończenia robót nie dały niestety rezultatu. Działamy, by prace zostały dokończone przez inną firmę - zapewnia Przemysław Falkowski, dyrektor ZWiZD.

Zrzeszenie zamówiło ocenę stanu technicznego prac wykonanych w ramach termomodernizacji budynku przy Lubickiej 5. Powstała przede wszystkim na podstawie przeprowadzonej w maju wizji lokalnej.

Autorzy oceny wskazali na siatkę nieosłoniętą klejem w wielu miejscach, brak kleju na poziomej płaszczyźnie styropianu - między dachem a ścianą zewnętrzną. Inne błędy popełnione przez wykonawcę robót dociepleniowych to także liczne krzywizny krawędzi, niestarczające obrobione przejście rury przez ścianę.



LEOT MAREK NIENARTOWICZ

Elżbieta Szekal przy zalanym, zawilgoconym narożniku w pokoju

Autorzy opinii wskazują też na spełniania na nowo wykonanej elewacji - wszystkich jej warstw, czyli styropianu, siatki i zaprawy klejowej. Jest ona też zabrudzona zaciekami, powstałymi w efekcie braku obróbek blacharskich.

Pozostałości po nierzetelnym wykonawcy to również sterta śmieci i odpady budowlane pozostawione przez wykonawcę przy budynku oraz zabrudzenia okien, dachówek i kostki brukowej zaprawą klejową. Autorzy oceny zalecają oczywiście usunięcie tych usterek i dokończe-

nie robót dociepleniowych zgodnie ze sztuką budowlaną.

- Szukamy firmy, która dokończy prace przy Lubickiej 5, ale w szczycie sezonu budowlanego nie jest to łatwe. Będziemy zabiegać, by ich koszt został pokryty przez nierzetelnego wykonawcę, który dopuścił się tylu uchybień i uciekł. Równolegle zlecieliśmy wycenę obróbek blacharskich, by jak najszybciej doraźnie zabezpieczyć budynek i uniemożliwić jego zalewanie przez wodę - dodaje Przemysław Falkowski. ©®

Pożegnanie

Zmarł ceniony nauczyciel i dyrygent

Nie żyje Kazimierz Jaworski. Ceniony nauczyciel i dyrygent. Za swoje osiągnięcia w 2017 roku odebrał z rąk Prezydenta Miasta Torunia Szklanego Anioła dla zasłużonych nauczycieli.

Kazimierz Jaworski przez wiele lat był nauczycielem w Szkole Podstawowej nr 3 oraz Gimnazjum nr 3. Po reformie tę ostatnią zastąpiła Szkoła Podstawowa nr 4.

- Kiedy milknie głos dyrygenta, nie kończy się muzyka. Jeszcze długo słysząc jego głos w piosenkach, których nauczył śpiewać, w miejscach, które pokazał innym, na fotografiach zatrzymujących najpiękniejsze chwile i w sercach tych, których nauczył odważnie żyć. Rozbrzmiewa w pamięci uczniów, w zapisanych kadrach i w przebytych wspólnie drogach. Z głębokim smutkiem żegnamy Człowieka, który swoim życiem skomponował niezwykłą opowieść o pasji, pracy i przyjaźni - czytamy. - Był dyrygentem i wychowawcą, twórcą oraz wieloletnim opiekunem chóru dziecięcego naszej szkoły. Przez dziesięciolecia wychował setki młodych ludzi, ucząc ich nie tylko śpiewu, ale także odpowiedzialności, współpracy i wrażliwości. **MF**

REKLAMA

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI

PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY W DRODZE BEZPRZETARGOWEJ

Podano do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Obrowo na okres 21 dni **w terminie od dnia 6.08.2026 roku do dnia 27.08.2026 roku.**

Zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz. U. 2025 r. poz. 1077 ze zm./ Wójt Gminy Obrowo podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości gruntowych niezabudowanych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej z zastosowaniem art. 37 ust. 2 pkt 6 ww. ustawy na polepszenie warunków nieruchomości przyległych.

Oznaczenie nieruchomości wg katastru nieruchomości oraz wg księgi wieczystej, powierzchnia przeznaczona do dzierżawy	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego	Sposób zagospodarowania nieruchomości	Cena sprzedaży działki
Działka nr 213/1 o powierzchni 0,1338 ha KW TO1T/00036125/3	Działka położona jest w miejscowości Zawady	Brak planu	Nieruchomość położona w miejscowości Zawady, gm. Obrowo. Działka stanowi teren niezabudowany, niezagospodarowany i nieuzbrojony, porośnięty samosiejkami drzew i krzewów. W najbliższym sąsiedztwie nieruchomości zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna oraz tereny rolne. Działka posiada bezpośredni dostęp do drogi gminnej.	Zgodnie z operatem szacunkowym z dnia 25.06.2026 roku 48 170 zł
Działka nr 213/2 o powierzchni 0,1338 ha KW TO1T/00036125/3	Działka położona jest w miejscowości Zawady	Brak planu	Nieruchomość położona w miejscowości Zawady, gm. Obrowo. Działka stanowi teren niezabudowany, niezagospodarowany i nieuzbrojony, porośnięty samosiejkami drzew i krzewów. W najbliższym sąsiedztwie nieruchomości zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna oraz tereny rolne. Działka posiada bezpośredni dostęp do drogi gminnej.	Zgodnie z operatem szacunkowym z dnia 25.06.2026 roku 48 170 zł
Działka nr 346/23 o powierzchni 0,1701 ha KW TO1T/00036123/9	Działka położona jest w miejscowości Osiek nad Wisłą	Brak planu	Nieruchomość położona w miejscowości Osiek nad Wisłą, gm. Obrowo. Działka stanowi teren bez znacznych deniwelacji, niezabudowany, niezagospodarowany. Dostępne sieci uzbrojenia terenu – sieć energetyczna. W najbliższym sąsiedztwie dominuje zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, tereny niezabudowane, lasy. Nieruchomość położona jest bezpośrednio przy drodze gminnej.	Zgodnie z operatem szacunkowym z dnia 23.06.2026 roku 116 350 zł
Działka nr 269/35 o powierzchni 0,0348 ha KW TO1T/00034023/4	Działka położona jest w miejscowości Kawęczyn	Brak planu	Nieruchomość położona w miejscowości Kawęczyn, gm. Obrowo. Działka stanowi teren niezabudowany, niezagospodarowany i nieuzbrojony. W najbliższym sąsiedztwie nieruchomości zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, tereny niezabudowane, lasy. Działka posiada bezpośredni dostęp do drogi gminnej.	Zgodnie z operatem szacunkowym z dnia 28.08.2025 roku 9 220 zł

Na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 uogn pierwszeństwo w nabyciu wyżej wymienionych nieruchomości przysługuje osobie, która spełnia jeden z następujących warunków:

- b) jest poprzednim właścicielem zbywanej nieruchomości pozbawionym prawa własności tej nieruchomości przed dniem 5 grudnia 1990 r. albo jego spadkobiercą, jeżeli złoży wniosek o nabycie przed upływem terminu określonego w niniejszym wykazie.

Termin złożenia wniosku nie może być krótszy niż 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu, tj. do dnia 17.09.2026 r.

Jeśli ww. nieruchomości nie zostaną sprzedane na wyżej określonych zasadach, zostaną zbyte w formie bezprzetargowej w trybie art. 37 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami na polepszenie warunków nieruchomości przyległych tj.

1. dz. nr 213/1, obręb Zawąły na polepszenie warunków nieruchomości przyległej dz. nr 214, obręb Zawąły;
2. dz. nr 213/2, obręb Zawąły na polepszenie warunków nieruchomości przyległej dz. nr 212, obręb Zawąły;
3. dz. nr 346/23, obręb Osiek nad Wisłą na polepszenie warunków nieruchomości przyległej dz. nr 346/24, obręb Osiek nad Wisłą;
4. dz. nr 269/35, obręb Kawęczyn na polepszenie warunków nieruchomości przyległej dz. nr 269/32, obręb Kawęczyn.

Przeniesienie własności nastąpi w formie umowy notarialnej sporządzonej w kancelarii notarialnej.

Szczegółowe informacje o nieruchomości będącej przedmiotem sprzedaży można uzyskać w Urzędzie Gminy Obrowo, pokój nr 35.

ZAPOWIEDŹ

Festiwal Wisły. Co będzie się działo w Toruniu?

Marek Nienartowicz

Przed nami, jubileuszowa, dziesiąta odsłona Festiwalu Wisły. Atrakcji nie zabraknie,

W obecnym roku Festiwal Wisły został zaplanowany od 7 do 16 sierpnia. Armada z nim związana pokona łącznie 160 kilometrów rzeki. Festiwalowe atrakcje będą w dziewięciu nadwiślańskich miejscowościach w województwa kujawsko-pomorskiego

Stałym elementem Festiwalu Wisły jest spływ tradycyjnych, drewnianych statków i łodzi rzecznych, będących replikami dawnych jednostek - z czasów, gdy Wisła była ważnym traktem handlowym Europy. W tym roku popłynie nią flotylla rekordowych rozmiarów. Znajdą się w niej co najmniej 43 tradycyjne jednostki. To duże szkuty, drak kary, kogi, galary, byki i nasuty, a także



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Festiwal Wisły cieszy się w Toruniu co roku wielkim zainteresowaniem

mniejsze baty, lejtaki, nieszawki czy dłubanki.

- Jubileuszowa, dziesiąta odsłona Festiwalu Wisły będzie pod każdym względem rekordowa. Przygotowaliśmy ponad 250 atrakcji, w tym specjalne strefy ginących zawodów, widowiskowe inscenizacje, koncerty i stoiska prezentujące

nasze dziedzictwo. Najsilniejszym akcentem na trasie będzie Toruń, w którym zostaniemy aż na trzy dni. Płyną do nas żeglarze z całej Polski, m.in. ze Śląska i Małopolski, aby wspólnie pokazywać flisackie tradycje wpisane na listę UNESCO - wyjaśnia Marcin Karasiński, dyrektor Festiwalu Wisły.

W programie toruńskiej części wydarzenia, jest między innymi akcja „Przeplłyn Wisłę”. Zakwalifikowanych do niej zostało 40 pływaków, w tym 10 pań. Pokonają Wisłę wpław. Ruszą z łachy pod mostem imienia marszałka Józefa Piłsudskiego. Każdy pływak będzie zabezpieczony bojką ratowniczą, czyli tzw. pamelką. Ze względu na ostre przedmroty zalegające na dnie Wisły zalecane jest użycie również obuwia pływackiego.

W Toruniu Festiwal Wisły będzie gościł w czwartek i piątek 13 i 14 sierpnia. Jego lokalizacja to - oprócz rzeki - Błonia Nadwiślańskie i Bulwar Filadelfijski.

Oto wybrane propozycje programu Festiwalu Wisły na 13 sierpnia:

- godziny 11-19 - stoiska edukacyjne, a także bezpłatne rejsy dla publiczności;
- godziny 11-21.30 - Targi Tradycyjnych Produktów Regionów Nadwiślańskich oraz Jarmark „Nadwiślańskie Smaki”;
- godzina 12 - „Morskie opowieści kapitana Lanczewskiego”: bezpłatny rejs połączony z opowiadaniem niezwykłych historii i anegdot z rejsów po morzach i oceanach świata; Plener na bezludnej wyspie”: bezpłatny rejs i warsztaty fotograficzne

ze słynnym fotografem Maksymilianem Rigamontim (wyspa na Wiśle naprzeciwko starówki, rozpoczęcie rejsu z Przystani Toruń; „Rejs z Mikołajem Kopernikiem” dla dzieci: bezpłatny rejs nasutą Copernicus połączony z opowieścią o tradycjach kupieckich rodziny Koperników;

- godzina 13.30 - inscenizacja „Straż portowa”: rekonstrukcja aresztowania złodziejzka grasującego na nabrzeżu;

- godzina 17 - parada wzdłuż Bulwaru kilkudziesięciu statków i łodzi;

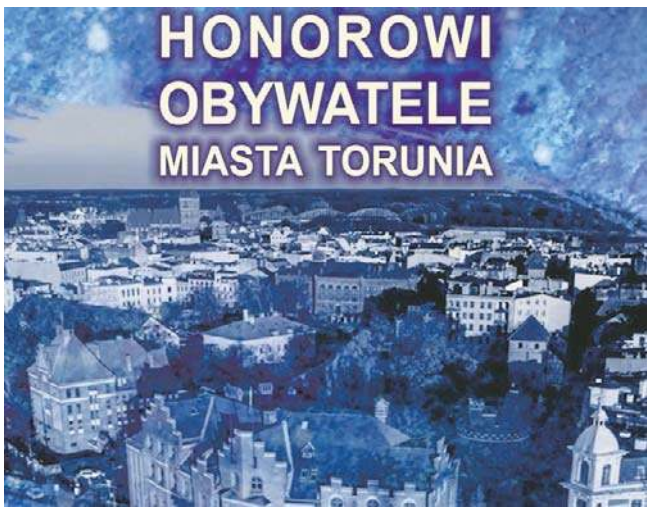
- godzina 18 - koncert zespołu Mocny Prąd; zwiedzanie statków i łodzi przybyłych na Festiwal.

- godzina 19.30 - inscenizacja „Frycowe - chrzest flisacki” (przemarsz flisaków od Przystani Toruń, przez park przy Dolinie Marzeń, do Rynku Staromiejskiego, gdzie około 19.45 odbędzie się Frycowe) oraz koncert zespołu Atlantyda.©©

TV TORUŃ

CZWARTEK, 6 SIERPNIA

- 10:00 Aktualności Toruńskie
- 10:20 Pogoda dla Torunia
- 10:25 Radio teleskop- sierpień
- 10:30 Rozmowa dnia
- 10:45 Serwis sportowy
- 10:50 Wdecki Park- cisza lasu
- 11:00 Świat na wyciągnięcie ręki- Hola Espana
- 11:15 Ludzie filmu Kujaw i Pomorza- Pola Negri
- 11:45 Fitness- Marta Wirchowśka (3)
- 14:00 Oferty TV Toruńska
- 16:00 Magazyn samorządowy (7/26)
- 16:25 ZUS bliżej Ciebie (11)
- 16:40 7 dni sportu
- 17:00 Złote gody- lipiec
- 17:20 Poligon
- 17:30 Śniadanie na trawie
- 17:45 Aktualności Toruńskie
- 18:05 Pogoda dla Torunia
- 18:10 Radio teleskop- sierpień
- 18:15 Rozmowa dnia
- 18:30 Serwis sportowy
- 18:35 Nowości na weekend
- 18:40 Honorowi Obywatele Torunia- ks. bp Andrzej Suski**
- 19:00 Wdecki Park- cisza lasu
- 19:10 Sportowa rozmowa- Łukasz Wiśniewski
- 19:25 Ludzie filmu Kujaw i Pomorza- Pola Negri
- 20:00 Aktualności Toruńskie
- 20:20 Pogoda dla Torunia
- 20:25 Radio teleskop- sierpień
- 20:30 Rozmowa dnia
- 20:45 Serwis sportowy
- 20:50 Nowości na weekend
- 20:55 Magazyn samorządowy (7/26)
- 21:20 Złote gody- lipiec
- 21:45 Aktualności Toruńskie
- 22:05 Pogoda dla Torunia
- 22:10 Radio teleskop- sierpień
- 22:15 Rozmowa dnia



FOT. JOSHUA CRIPPS

Pierwszy biskup toruńskiej diecezji

Biskup Andrzej Suski jest kolejnym bohaterem cyklu filmów realizowanych przez Telewizję Toruń poświęconych Honorowym Obywatelom Miasta.

Biskup Suski urodził się 24 grudnia 1941 r. w Płocku. Tam ukończył liceum ogólnokształcące i po zdaniu matury w 1959 r. wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego. Przełomowym momentem okazał się rok 1992.

Na mocy bulli „Totus Tuus Poloniae Populus”, ogłoszonej przez Jana Pawła II, powstała diecezja toruńska. Jej pierwszym biskupem został właśnie Andrzej Suski. Otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Torunia. **Program TV Toruń dostępny jest w sieciach kablowych TVK Toruń, Multimedia Polska, Vectra Toruń oraz na stronie tvtorun.pl.**

INFORMATOR

WAŻNE TELEFONY

Policja	997 lub 112
Straż Pożarna	998 lub 112
Pogotowie Ratunkowe	999 lub 112
Straż Miejska	986
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Wod.-Kan.	994

SZPITALE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. L. Rydygiera w Toruniu:
Szpital Wielospecjalistyczny,
ul. św. Józefa 53,
- Szpitalny Oddział Ratunkowy, tel. 56 679 51 12;
- rejestracja punktu przyjęć planowanych, tel. 56 679 31 28;
- izba przyjęć położnicza, tel. 56 679 31 35;
- izba przyjęć zakaźna, tel. 56 679 55 47;
- izba przyjęć psychiatryczna, tel. 56 679 57 44;
Centrum Zdrowia Psychicznego
- punkty zgłoszeniowo-koordynacyjne, tel. 56 679 58 11, 56 679 58 62, 56 679 57 01
Szpital Specjalistyczny dla Dzieci i Dorosłych,
ul. Konstytucji 3 Maja 42
- izba przyjęć, tel. 56 679 45 85
- nocna i świąteczna opieka zdrowotna, rejestracja, tel. 56 679 40 40
Regionalne Centrum Stomatologii,
ul. Konstytucji 3 Maja 42
- rejestracja, tel. 56 679 47 02, 56 679 47 03
Stacja Pogotowia Ratunkowego,

ul. Grudziądzka 47,
tel. 56 56 623 35 48
Specjalistyczny Szpital Miejski
ul. Batorego 17,
tel. 56 610 02 09
Specjalistyczny Szpital Matopat,
ul. Storczykowska 8,
tel. 56 659 48 00
Miejska Przychodnia Specjalistyczna,
ul. Uniwersytecka 17,
tel. 56 611 99 00

POLICJA

Komenda Miejska Policji,
ul. Grudziądzka 17,
tel. 47 754 28 11
Komisariat Toruń-Śródmieście,
ul. PCK 2,
tel. 47 754 24 52
Komisariat Toruń-Rubinkowo,
ul. Dziewulskiego 1,
tel. 47 754 25 71
Komisariat Toruń-Podgórz,
ul. Poznańska 127,
tel. 47 754 24 71
Komisariat Policji w Dobrzejewicach,
Dobrzejewice 65,
tel. 47 754 29 00
Komisariat w Chełmży,
ul. Sądowa 2,
tel. 47 754 42 11

NA POMOC

Niebieska linia - pogotowie

dla ofiar przemocy w rodzinie:

tel. 801 120 002

Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży,

tel. 116 111,

poniedziałek - niedziela, godz. 12-02

Telefon zaufania w Miejskim Ośrodku

Pomocy Rodzinie,

tel. 56 622 00 00, poniedziałek-piątek, godz. 19-21.

Telefon zaufania HIV/AIDS,

tel. 801 888 448, 22 692 82 26, poniedziałek-piątek i każda trzecia sobota miesiąca, godz. 9-21.

INFORMACJE

Ośrodek Informacji Turystycznej w Toruniu,

ul. Szeroka 43, tel. 56 621 09 31, visitto-run.com

Informacja kolejowa, tel. 19 757

Intercity, tel. 703 200 200

Przewozy Regionalne, tel. 703 202 020

Arriva, tel. 703 302 333

INFOLINIA KOLEJOWA

dla osób niepełnosprawnych,

tel. 800 022 222 (stacjonarne),
tel. 22 4732 354 (komórkowe).

FOKUS

• **4 na 10 Polaków** uważa, że mieszkanie wakacyjne w atrakcyjnej turystycznie lokalizacji może być dobrą inwestycją

POLITYKA

Rok prezydentury Karola Nawrockiego. Tak wyglądał. Jak ocenia go premier

6 sierpnia mija rok od zaprzysiężenia prezydenta Karola Nawrockiego. Przez te 12 miesięcy postarał się on, by było głośno o jego działalności, zwłaszcza w kontekście sporów z rządem

Adam Kielar

Karol Nawrocki wygrał drugą turę wyborów prezydenckich, która miała miejsce 1 czerwca 2025 roku. Według oficjalnego komunikatu Państwowej Komisji Wyborczej, wyniki w liczbach prezentowały się następująco: Karol Nawrocki – 10 606 877 (50,89 procent); Rafał Trzaskowski – 10 237 286 (49,11 procent).

Zaprzysiężenie Karola Nawrockiego jako prezydenta odbyło się przed Zgromadzeniem Narodowym 6 sierpnia 2025 roku. Do Warszawy przyjechały wówczas tysiące osób.

Rok prezydentury Karola Nawrockiego można podsumować w liczbach dotyczących jego działań.

Jedną z najgłośniejszych spraw, budzących kontrowersje, są weta. Przeciwnicy Nawrockiego często określają go jako „wetomat”, krytykując liczbę ustaw, które zawetował. W sumie do 17 lipca prezydent zwrócił ponownie do parlamentu aż 41 różnych projektów.

To więcej niż Aleksander Kwaśniewski zawetował przez całe 10 lat bycia prezydentem.

Z drugiej strony Nawrocki podpisał 165 ustaw.

Ponadto do tej pory obecny prezydent ułaskawił siedem osób, a w pięciu przypadkach odmówił zastosowania prawa łaski.



FOT. ADAM JANKOWSKI

6 sierpnia, w pierwszą rocznicę zaprzysiężenia prezydenta Karola Nawrockiego, przed Pałacem Prezydenckim o godz. 17 odbędzie się spotkanie, które rozpocznie debata publicystów, później będzie krótki program artystyczny, a następnie głos zabierze prezydent

Dobre notowania prezydenta

Rok po wyborze prezydent Karol Nawrocki utrzymuje bardzo wysokie notowania. Pod koniec lipca CBOS podał, że jego działalność pozytywnie ocenia aż 56 procent badanych. To najwyższy wynik głowy państwa od początku jego kadencji.

Podobnie jest w przypadku rankingów zaufania. Badanie IBRIS dla Onetu, opublikowane w ostatnim tygodniu lipca, pokazuje, że Nawrockiemu ufa 51,3 procent ankietowa-

nych, co jest najlepszym wynikiem wśród polityków.

Jednocześnie nieufność wobec prezydenta deklaruje 41,6 procent badanych.

Spory Karola Nawrockiego z rządem

Tym, co często wzbudza gorące dyskusje pomiędzy politykami czy komentatorami, są relacje prezydenta z rządem. To nie tylko kwestia wspomnianych wcześniej wet głowy państwa do ustaw.

Spór gabinetu Donalda Tuska z Karolem Nawrockim jest widoczny na wielu innych polach. Prezydent nie zgadza się na przykład na wiele nominacji ambasadorskich, wstrzymywał awanse oficerskie czy na przykład nie przyjmuje ślubowania od części wybranych sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Z drugiej strony premier kilkakrotnie odmówił kontrasygnaty decyzji prezydenta, a także w niektórych kwestiach nie bierze pod uwagę kompromisu, choćby w przypadku niektórych kandydatur na ambasadorów.

Na szczęście w poważnych sytuacjach, gdy w grę wchodziło bezpieczeństwo kraju, władze pokazały, że są w stanie współdziałać. Mowa o wlocie nad Polskę rosyjskich dronów we wrześniu 2025, a także ostatnim naruszeniu polskiej przestrzeni przez pocisk z Rosji.

Premier o prezydenturze

Premier Donald Tusk – pytany o dotychczasową ocenę jego prezydentury Karola Nawrockiego – powiedział, że kojarzy mu się ona m.in. z próbą zablokowania europejskiego programu SAFE, „kontrowersyjnym” ułaskawieniem jednego z liderów środowiska kibicowskiego Legii Warszawa, Piotra „Starucha” Staruchowicza oraz zawetowaniem ustawy o statusie osoby najbliższej.

KRÓTKO

Warszawa

Wyniki audytu w Szpitalu Południowym porażają

Wyniki audytu przeprowadzonego w Szpitalu Południowym w Warszawie ujawniły niepokojące praktyki związane z czasem pracy lekarzy. Zaprezentował je prezydent miasta, Rafał Trzaskowski. Dyżury trwające 48, 60, a nawet 72 godziny bez przerwy stały się normą. Rekordowy dyżur wyniósł aż 110 godzin, co jest niemalże pięcioma dobami nieprzerwanej pracy. Jeden z lekarzy pracował prawie 400 godzin miesięcznie, a szpital płacił za funkcję koordynatora SOR-u, której formalnie nie było w strukturze. To właśnie takie stanowisko zajmował Dawid Krawczyk, jedna z głównych postaci afery wokół warszawskiej placówki. PAP

Korespondencja

E-Doręczenia zyskują na popularności

Ministerstwo Cyfryzacji poinformowało, że liczba przesylek wysłanych przez e-Doręczenia przekroczyła już 100 mln. Tylko od początku 2026 roku nadano ich ponad 50 mln. W Bazie Adresów Elektronicznych jest już 4,6 mln adresów. Od 1 lipca usługa działa też w aplikacji mObywatel. – Jeszcze rok temu mówiliśmy o okresie przejściowym, dziś mówimy już o 100 mln przesylek. To pokazuje, że cyfrowa korespondencja staje się codziennym narzędziem obywateli i instytucji. Budujemy rozwiązanie proste, bezpieczne i powszechne – powiedział wicepremier, minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski. E-Doręczenia to elektroniczny odpowiednik listu poleconego za potwierdzeniem odbioru. Umożliwiają bezpieczną i prawnie skuteczną wymianę dokumentów z urzędami drogą elektroniczną. Korzystają z nich obywatele, przedsiębiorcy i instytucje publiczne. PAP



FOT. WOJCIECH MATUSIK

Wieczna hańba agresorowi - Rosji za całą tę wojnę i każdy atak w jej trakcie, a przede wszystkim za każdą niewinną ofiarę

PAWEŁ KOWAL

szef rady ds. współpracy z Ukrainą

TRAGEDIA

Spowodował wypadek. Zginął 11-letni chłopiec

Alina Mazurska

Zarzut spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym usłyszał 48-latek, który kierując kombajnem, zderzył się z jadącym hulajnogą 11-latką. Dziecko zmarło na miejscu.

Do wypadku doszło 3 sierpnia w Sypieniu. Tego dnia 11-latek jechał drogą na hulajnodze elektrycznej.

Z naprzeciwka nadjechał kombajn kierowany przez 48-latkę. Przy pokonywaniu zakrętu w lewo, na którym widoczność była ograniczona przez wysokie rośliny, kierujący kombajnem doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym 11-latką. Chłopiec miał na głowie kask, co jednak nie ochroniło go przed urazami spowodowanymi przez ostre elementy robocze maszyny. Mimo podjętej na miejscu akcji ratunkowej dziecko zmarło.

48-latek został zatrzymany i przewieziony do Prokuratury Rejonowej w Łowiczu. Nie przyznał się do winy i złożył obszernie wyjaśnienia. PAP

WARSZAWA

Tusk zapowiedział gotowość do reakcji ws. cen paliw

Jan Nowaczyk

Rząd każdego dnia będzie przygotowany do ewentualnej reakcji ws. cen paliw – zapewnił wczoraj premier Tusk.

Tusk pytany był podczas konferencji prasowej, czy rząd planuje interwencję na rynku paliw i czy program CPN (Ceny Paliwa Niżej) zostanie wznowiony. Premier powiedział, że Trump

dał dość wyraźnie do zrozumienia, że rozmowy z Iranem idą w dobrym kierunku i że niewykluczone jest, że w ciągu 48 godzin cieśnina Ormuz będzie odblokowana. Dodał, że w związku z tym ceny paliw na świecie „minimalnie, ale spadają” trzeci dzień z rzędu. – Dzisiaj z ministrem finansów będę rozmawiał o tych możliwościach przynajmniej częściowego zastosowania, może nie w pełni CPN, ale decyzji, która przynajmniej trochę ulżyłaby polskim kierowcom, szczególnie w tym czasie powrotu z wakacji – powiedział. (...) Każdego dnia będziemy przygotowani do reakcji, gdyby znowu coś złego się zdarzyło, ale poczekajmy te 48 godzin. PAP

MIGRACJA

Władze Ceuty mierzą się z problemem zapewnienia opieki dla setek dzieci

Jan Nowaczyk

Po kryzysie z ub. tygodnia, kiedy 72 tys. osób nielegalnie przedostało się na teren hiszpańskiej eksklawy Ceuta, jej władze i rząd centralny mierzą się z problemem setek małoletnich migrantów bez opieki.

Zgodnie z hiszpańskim prawem dorośli migranci mogą ubiegać się o ochronę międzynarodową i jeśli jej nie otrzymają, są wydalani z kraju. Państwo ma jednak obowiązek przejąć opiekę nad małoletnimi migrantami, którzy nie mają opiekunów prawnych.

W czwartek i piątek na teren 85-tysięcznej Ceuty przedostało się nielegalnie z Maroka około 72 tysięcy osób. Według ministra spraw wewnętrznych Hiszpanii Fernanda Grande-Marlaski około 70 tysięcy z nich już wróciło do Maroka.

Jednak Ceuta nadal zmaga się ze skutkami tego kryzysu. Na plaży w Ceucie, w pobliżu ośrodka tymczasowego pobytu dla dorosłych migrantów CETI, przebywa ok. 500 osób, głównie z Afryki Subsaharyjskiej. Ośrodek, mający ok. 600 miejsc, jest już przepełniony i nie ma możliwości przyjęcia kolejnych migrantów. Pozostający poza nim przybysze otrzymują wodę i posiłki od organizacji pomocowych, m.in. Czerwonego Krzyża,

a miejsce jest patrolowane przez służby porządkowe.

Władze Ceuty próbują też zapewnić opiekę setkom dzieci i nastolatków przybyłych do Ceuty. Agencja EFE poinformowała, że w ośrodkach dla małoletnich migrantów przebywa około 1000 dzieci i nastolatków, ale nieznana liczba wciąż jest na ulicach i okolicznych wzgórzach. Dlatego, aby zapewnić opiekę małoletnim migrantom, władze Ceuty przygotowały dwie hale w pobliżu granicy z Marokiem, które mogą pomieścić około 500 osób.

Władze Ceuty oceniają, że jeśli chodzi o opiekę nad małoletnimi migrantami, doszło do całkowitego przeciążenia i załamania systemu.



Migranci, którzy są poza ośrodkami, dostają posiłki i wodę od organizacji pomocowych

KONFLIKT

Cieśnina Ormuz otwarta już dzisiaj? Tak sugeruje Trump

Alina Mazurska

Prezydent USA Donald Trump zapewnił, że cieśnina Ormuz zostanie ponownie otwarta „bardzo szybko”, w przeciwnym razie Iran zostanie „bardzo mocno uderzony”. Zasugerował, że porozumienie może zostać osiągnięte do czwartku.

– Prowadzimy bardzo dobre rozmowy – powiedział Trump dziennikarzom we wtorek wieczorem. Zapewnił, że Teheran chce osiągnąć porozumienie, a jego zawarcie może nastąpić „jutro (w środę) lub pojutrze”.

Sekretarz stanu Marco Rubio informował we wtorek o „postęпах” w negocjacjach z Iranem i Omanem.

Według portalu Axios, powołującego się na „źródła regionalne”, między Iranem a Sultanatem Omanu toczą się dyskusje na temat tymczasowego, 60-dniowego porozumienia regulującego żeglugę przez Ormuz.

Żeby nie płacić myta

Projekt porozumienia stanowi, że cały ruch morski wpływający do cieśniny będzie odbywał się przez wody irańskie, a wszystkie statki wychodzące będą obierać trasę przez wody Omanu, nie płacąc żadnego myta. Szlak centralny, przez który przed wojną wiodła żegluga, zostanie oczyszczony z irańskich min w ciągu tych 60 dni.

Iran zablokował cieśninę Ormuz dla ruchu cywilnych statków w pierwszych dniach wojny. Choć zawiesił blokadę w czerwcu, po podpisaniu wstępnego porozumienia z USA, wrócił do niej w początkach lipca.



Prezydent Trump zapewnił, że Teheran chce osiągnąć porozumienie i może to nastąpić nawet dzisiaj (czwartek, 6.08)

Projekt sprzeczny z prawem morskim

Iran wykorzystał konflikt, aby przejąć pełną kontrolę nad ruchem w cieśninie. Ma zamiar wprowadzić opłaty dla statków przepływających przez Ormuz. Projekt ten – podkreśliła AFP – jest sprzeczny z prawem morskim i odrzucają go inne kraje.

W środę konserwatywny irański portal Khat Energy opisał mechanizm wiążący kwestię myta pobieranego od statków żeglujących przez cieśninę z – również żądanym przez Oman – odszkodowaniem za wojnę.

Mehdi Hasanwand, dyrektor irańskiego Centrum Zrównoważonego Rozwoju Energetycznego, stwierdził, że „model opłat” umożliwi pobieranie odszkodowań od państw w ratach, a nie w formie jednorazowej płatności – przekazał opozycyjny portal Iran International.

„Model poboru myta opiera się na założeniu, że kraje sąsiednie,

wraz ze Stanami Zjednoczonymi, zaatakowały i poniosły klęskę w tej wojnie, więc muszą wypłacić odszkodowanie. Oman udostępnił Stanom Zjednoczonym cztery bazy wojskowe. W związku z tym Oman nie jest krajem sąsiednim, który ma prawo do pobierania myta. Jeśli chodzi o sam Oman, to również powinien on wypłacić odszkodowanie” – oświadczył Hasanwand.

Opłaty w ratach i sprawiedliwie

„Wojna spowodowała, że wszystkie kraje regionu odnotowały spadek wzrostu gospodarczego w ciągu ostatnich pięciu miesięcy, a kontynuowanie wojny przedłuży tę sytuację. Nasza propozycja dla Omanu jest taka, aby zamiast wypłacać reparaacje wojenne jednorazowo, zastosować model opłat, aby dokonać spłaty w ratach i w sprawiedliwy sposób” – dodał PAP.

UKRAINA

Nocne ataki Rosji na Kijów i obwód kijowski. Są zabici i ranni

Jan Nowaczyk

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski poinformował, że w wyniku zmasowanych ataków Rosji w nocy z wtorku na środę zginęło 17 osób, a ranne zostały 44.

Ujawnił, że głównym celem ataków były magazyny cywilnych przedsięwzięć, infrastruktura i stacja kolejowa. Rosjanie uderzyli też w browar, składy budowlane i cywilne centra logistyczne.

Ukraińskie Siły Powietrzne podały, że Rosja zaatakowała Ukrainę minionej nocy z użyciem 28 rakiet i 115 dronów. Z raportu Sił Powietrznych wynika, że nie udało się strącić ani jednej z rosyjskich rakiet, jednak zniszczono lub unieszkodliwiono 98 dronów.

„Życie osób, które dziś zginęły, mogłyby uratować pociski przechwytyjące rakiety balistyczne. Bardzo ważne jest, aby partnerzy zrozumieli, że opóźnienia w ich dostawach lub niechęć do przekazywania środków obrony przeciwrakietowej prowadzą właśnie do takich tragicznych ofiar i zniszczeń” – podkreślił Zełenski.

„Niestety, w tym roku dostawy środków do zwalczania rakiet balistycznych od partnerów znacząco się zmniejszyły. Liczba przekazywanych pocisków do systemów obrony przeciwnocnej spadła trzykrotnie w porównaniu z 2025 rokiem. Dotyczy to nie tylko bieżącego okresu letniego, lecz całego pierwszego półrocza 2026 roku” – napisał Zełenski w serwisach społecznościowych.

Dodał, że partnerzy dysponują tymi raketami. PAP

WŁOCHY

Wygrał milion na loterii, ale wyrzucił kupon do śmieci

Adam Kielar

Mieszkaniec Apulii na południu Włoch wygrał milion euro w loterii, ale przez rozczarowanie wyrzucił zwycięski kupon do kosza na śmieci. Na szczęście go odzyskał.

Wydarzenie miało miejsce w mieście Bitonto, gdzie mężczyzna trafił „piątkę” w grze liczbowej, co przyniosło mu wygraną w wysokości miliona euro. Niestety, przez nieuwagę, kupon z tą imponującą wygraną tra-

fił do pojemnika na odpady zmieszane.

Sytuacja ta mogła zakończyć się bardzo pechowo dla szczęśliwego zwycięzcy, gdyby nie szybka reakcja lokalnej firmy zajmującej się wywozem odpadów.

Roberto Toscano, szef firmy, zrelacjonował całe zdarzenie, podkreślając, że firma natychmiast podjęła działania po zgłoszeniu zgubienia kuponu. Ustalono, do której śmieciarki trafił worek z kuponem i wstrzymano wywóz, co pozwoliło na odnalezienie go w sortowni. Tam, pracownicy dokład-

nie przeszukali odpady i odnaleźli kupon w nienaruszonym stanie.

– To osoba bardzo szczęśliwa, bo trafiła „piątkę”, ale i niezwykle pechowa, bo wyrzuciła kupon, a na koniec znów niebawale szczęśliwa dzięki pracy naszych ludzi – mówił Toscano, cytowany przez włoską agencję Agi.

Szef firmy podsumowując tę operację stwierdził żartobliwie: „Fortuna non olet” (szczęście nie śmierdzi) nawiązując do łacińskiego powiedzenia „Pecunia non olet” (pieniądz nie śmierdzi). PAP

PO STRONIE SENIORA

ŚWIADCZENIA

Dla kogo renta wdowia? Takie trzeba spełnić warunki, by otrzymać świadczenie

Od 1 stycznia 2025 roku obowiązują przepisy, dzięki którym emeryci i renciści po stracie małżonka mogą otrzymać dodatkowe wsparcie finansowe. Wyjaśniamy, jak się o nie ubiegać i jakich błędów nie popełniać składając wnioski

Małgorzata Stempinska

Renta wdowia nie jest nowym świadczeniem. To rozwiązanie, które pozwala połączyć rentę rodzinną po zmarłym małżonku z własnym świadczeniem, np. emeryturą lub rentą z tytułu niezdolności do pracy, także wtedy, gdy świadczenia są wypłacane przez różne organy emerytalno-rentowe, takie jak ZUS, KRUS, WBE, ZER MSWiA czy BE SW. Można otrzymywać 100 proc. własnego świadczenia i 15 proc. renty rodzinnej po współmałżonku albo odwrotnie - 100 proc. renty rodzinnej (która dla jednej osoby wynosi 85 proc. świadczenia, które przysługiwałoby osobie zmarłej) i 15 proc. świadczenia własnego. Od 1 stycznia 2027 roku drugie świadczenie zostanie zwiększone z 15 do 25 proc. Można wybrać, które świadczenie będzie wypłacane w całości, a które w części - tak, żeby było to dla nas korzystniejsze. Osoba składająca wniosek może też we wniosku zaznaczyć, aby wyboru najkorzystniejszego wariantu wypłaty dokonał ZUS.

Dla kogo renta wdowia

Samo posiadanie statusu wdowy lub wdowca oraz prawo do dwóch świadczeń nie wystarczą, aby uzyskać „rentę wdowią”. Należy łącznie spełnić następujące warunki:

- mieć co najmniej 60 lat (w przypadku kobiet) lub 65 lat (w przypadku mężczyzn),
 - do dnia śmierci małżonka pozostawać z nim we wspólności małżeńskiej,
 - nabyć prawo do renty rodzinnej po zmarłym małżonku nie wcześniej niż przed ukończeniem 55 lat (kobieta) i 60 lat (mężczyzna),
 - nie pozostawać obecnie w związku małżeńskim.
- Wdowie lub wdowcowi przysługuje prawo do zbiegu świadczeń z rentą rodzinną wyłącznie po ostatnim małżonku. Warto podkreślić, że prawo do wypłaty świadczeń w przypadku zbiegu z rentą rodzinną wygasa z dniem poprzedzającym zawarcie nowego związku małżeńskiego przez osobę uprawnioną - zaznacza Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa



Renta wdowia to rozwiązanie, które pozwala połączyć rentę rodzinną po zmarłym małżonku z własnym świadczeniem, np. emeryturą lub rentą z tytułu niezdolności do pracy

ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Ile maksymalnie może wynieść renta wdowia

Całkowita kwota wszystkich świadczeń nie może przekraczać trzykrotności minimalnej emerytury, czyli od 1 marca br. 5935,47 zł brutto. Limit ten obowiązuje do 28 lutego 2027 r. Jeśli suma świadczeń przekracza tę kwotę, zostaje pomniejszona o wartość przekroczenia. Natomiast gdy już jedno świadczenie, na przykład emerytura albo renta rodzinna, jest równe temu limitowi lub go przekracza, renta wdowia nie przysługuje i wypłacane jest tylko jedno świadczenie. Oznacza to, że osoby otrzymujące na przykład emeryturę w wysokości 6000 zł brutto nie nabydą prawa do renty wdowiej.

Do limitu renty wdowiej wlicza się świadczenia wypłacane łącznie, na przykład:

- emeryturę i rentę rodzinną po zmarłym małżonku,
- świadczenia wypłacane przez instytucje zagraniczne,
- a także inne niż jednorazowe świadczenia i dodatki, takie jak doda-

tek pielęgnacyjny czy ryczałt energetyczny, przyznane na podstawie ustawy emerytalnej lub odrębnych przepisów.

Jak złożyć wniosek o rentę wdowią do ZUS

Jeśli spełniamy warunki do uzyskania renty wdowiej, wniosek ERWD możemy złożyć w dowolnym momencie. Można to zrobić elektronicznie przez platformę eZUS, osobiście w placówce ZUS (lub właściwej instytucji emerytalno-rentowej) albo przesłać pocztą.

Przed złożeniem wniosku warto sprawdzić, czy mamy już ustalone prawo do własnego świadczenia (np. emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy) oraz renty rodzinnej po zmarłym małżonku. Jeśli nie, wniosek o rentę wdowią można złożyć jednocześnie z wnioskiem o przyznanie brakującego świadczenia.

Jakie błędy popełniane przy składaniu wniosków o rentę wdowią

Najczęściej popełnianym błędem jest niewłaściwe wypełnienie rubryk na stronie 3 wniosku, w sekcji doty-

czącej oświadczenia wnioskodawcy. Klienci często zaznaczają odpowiedź „nie” w odniesieniu do informacji „mam przyznane inne świadczenie lub mam złożony wniosek o inne świadczenie i oczekuję na decyzję w tej sprawie”. W tym pytaniu klient informuje, czy przysługuje mu inne świadczenie takie jak emerytura, z którego nie korzysta, ponieważ zdecydował się na rentę rodzinną jako korzystniejsze rozwiązanie. Może się również zdarzyć, że klient ma przyznaną rentę rodzinną, która jest jednak zawieszona z powodu otrzymania wyższej emerytury.

- Jeśli wdowa lub wdowiec ma już ustalone prawo do swojej emerytury lub renty rodzinnej po zmarłym małżonku, ale jedno z tych świadczeń zostało zawieszone, należy zaznaczyć odpowiedź „tak”. Taką samą odpowiedź należy również wybrać w przypadku, gdy wniosek o przyznanie drugiego świadczenia został złożony niedawno, a osoba ta nigdy wcześniej się o nie ubiegała - podpowiada Krystyna Michałek.

W pozycji „mam przyznane inne świadczenie lub mam złożony wniosek o inne świadczenie i oczekuję

na decyzję w tej sprawie” klienci często pomijają odpowiedź na pytanie dotyczące zagranicznych instytucji pozostawiając te pola puste. Wypełnienie formularza ERWD w ten sposób może prowadzić do konieczności przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, co z kolei wydłuży czas rozpatrywania wniosku o świadczenie. Dlatego warto dokładnie i bez pośpiechu przeanalizować wniosek, aby udzielić właściwych odpowiedzi.

Gdzie pomogą wypełnić wniosek o rentę wdowią?

Osoby potrzebujące wsparcia w wypełnieniu wniosku, mogą liczyć na pomoc pracowników ZUS-u. Podczas wizyty w placówce pracownik zapyta m.in. o numer PESEL, datę śmierci współmałżonka, po którym przysługuje renta rodzinna, a także o wspólność małżeńską, czyli czy prowadzone było wspólne gospodarstwo domowe, czy małżonkowie wspólnie zamieszkiwali lub łączyły ich inne więzy.

Na wizytę w placówce ZUS należy zabrać ze sobą dokument tożsamości, taki jak dowód osobisty lub paszport. Można również skorzystać z e-Dowodu dostępnego w aplikacji „mObywatel”, który umożliwi pracownikowi Sali Obsługi Klientów potwierdzenie tożsamości.

- Należy również podać numer rachunku bankowego, na który ma być przekazywana renta wdowia. Niestety, wiele osób o tym zapomina. Jeśli dotychczas ZUS wypłacał świadczenie za pośrednictwem poczty, klient ma możliwość kontynuowania tego sposobu lub zmiany na wypłatę bezpośrednio na konto w banku - mówi Krystyna Michałek.

Co zrobić, gdy ZUS odmówi przyznania renty wdowiej? Odwołanie i procedury prawne

Od decyzji przysługuje odwołanie, które należy wnieść pisemnie lub ustnie do protokołu, za pośrednictwem jednostki organizacyjnej ZUS-u, która wydała decyzję, do sądu okręgowego - sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, w terminie miesiąca od dnia doręczenia decyzji. Postępowanie odwoławcze jest wolne od opłat. ©©

ŚWIADCZENIA

Kiedy seniorowi należy się renta rodzinna z ZUS po zmarłym członku rodziny? Wyjaśniamy

Przyznanie renty rodzinnej uzależnione jest od spełnienia określonych warunków, które dotyczą zarówno osoby zmarłej, jak i współmałżonka ubiegającego się o to świadczenie. Podpowiadamy, jakie dokumenty należy przygotować do ZUS

Małgorzata Stempinska

Renta rodzinna przysługuje po śmierci osoby, która spełniała jeden z poniższych warunków:

- miała ustalone prawo do wypłacanej przez ZUS emerytury, w tym emerytury pomostowej albo renty z tytułu niezdolności do pracy, albo spełniały warunki do uzyskania takiego świadczenia, gdyby żyła. Przy ocenie prawa do renty, która mogłaby przysługiwać zmarłej osobie, przyjmuje się, że była ona osobą całkowicie niezdolną do pracy.
- pobierała z ZUS zasiłek przedemerytalny albo świadczenie przedemerytalne albo nauczycielskie świadczenie kompensacyjne.

Kiedy seniorowi należy się renta rodzinna?

Prawo do renty rodzinnej przysługuje małżonkowi (wdowie, wdowcowi), który do dnia śmierci pozostawał w związku małżeńskim z osobą zmarłą i spełniał określone warunki tj.:

- w chwili śmierci małżonka ukończył 50. rok życia lub był niezdolny do pracy albo – wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa, które są uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym małżonku i nie ukończyły 16. roku życia, a jeśli uczą się w szkole – 18. roku życia, lub sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, które jest uprawnione do renty rodzinnej,
- osiągnął wiek 50 lat lub stał się niezdolny do pracy po śmierci współmałżonka, nie później niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania dzieci, o których mowa powyżej.

- Osoba owdowiała, która nie spełnia tych warunków i nie dysponuje wystarczającym źródłem utrzymania, ma prawo do renty rodzinnej przez rok od dnia śmierci współmałżonka lub przez czas trwania nauki w celu uzyskania kwalifikacji do pracy zarobkowej, jednak nie dłużej niż przez dwa lata od momentu śmierci współmałżonka - zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Renta rodzinna przysługuje także rozwiedzionym małżonkom, a także wdowom i wdowcom, którzy w chwili śmierci współmałżonka nie



Najniższa wypłacana renta rodzinna wynosi 1978,49 zł brutto, czyli tyle, co minimalna emerytura. Kwota ta obowiązuje do 28 lutego 2027 roku. Po przyszłorocznej waloryzacji będzie wyższa

pozostawali z nim we wspólności małżeńskiej.

Osoba, która była rozwiedziona z osobą zmarłą, albo osoba owdowiała, która w chwili śmierci współmałżonka nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, o ile spełnia warunki jak dla wdowy i w dniu śmierci współmałżonka miała prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Prawo do renty rodzinnej przysługuje również rozwiedzionej małżonce lub pozostającej w separacji (nawet bez wyroku lub ugody sądowej), pod warunkiem że udowodni, iż otrzymywała alimenty na podstawie porozumienia (przepis ten nie dotyczy mężczyzn).

Ile wynosi renta rodzinna?

Kwota świadczenia różni się w zależności od liczby osób uprawnionych do jej pobierania i wynosi:

- dla jednej osoby uprawnionej - 85 proc. świadczenia, które przysługiwało albo przysługiwałoby zmarłemu,
- dla dwóch osób uprawnionych - 90 proc. świadczenia, które przysługiwało albo przysługiwałoby zmarłemu,

- dla trzech osób lub większej liczby uprawnionych - 95 proc. świadczenia, które przysługiwało albo przysługiwałoby zmarłemu.

Wszystkim uprawnionym członkom rodziny przysługuje jedna łączna renta rodzinna, dzielona na równe części między te osoby.

Najniższa wypłacana renta rodzinna wynosi 1978,49 zł brutto, czyli tyle, co minimalna emerytura. Kwota ta obowiązuje do 28 lutego 2027 roku.

Jak uzyskać rentę rodzinną?

Aby ZUS mógł przeprowadzić postępowanie i przyznać świadczenie (lub odmówić jego przyznania), konieczne jest złożenie wniosku (druk ERR). Formularz może złożyć osoba ubiegająca się o rentę lub jej przedstawiciel ustawowy, np. opiekun prawny lub pełnomocnik. Dokumenty niezbędne do ustalenia prawa do renty są różne w zależności od tego, który członek rodziny osoby zmarłej ubiega się o rentę rodzinną:

- dokument potwierdzający datę urodzenia wnioskodawcy,
- dokument potwierdzający datę urodzenia i datę zgonu osoby, po której ma być przyznana renta,

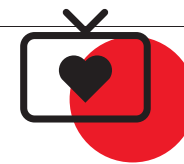
- dokument potwierdzający stopień pokrewieństwa (powinowactwa) z osobą zmarłą,
- odpis skrócony aktu małżeństwa, jeżeli o rentę ubiega się wdowa lub wdowiec albo małżonka – małżonek pozostający w separacji lub rozwiedziony,
- zaświadczenie o stanie zdrowia dziecka albo wdowy lub wdowca, wystawione przez lekarza prowadzącego leczenie, jeżeli przyznanie renty uzależnione jest od ustalenia niezdolności do pracy,
- zaświadczenie o uczęszczaniu do szkoły, jeżeli dziecko ukończyło 16 lat,
- dokument potwierdzający prawo w dniu śmierci osoby zmarłej do alimentów z jej strony, ustalonych wyrokiem sądu lub ugodą sądową,
- dokument potwierdzający istnienie obowiązku alimentacyjnego z mocy prawa, jeżeli rozwiedziona lub pozostająca w separacji małżonka nie miała ustalonych alimentów wyrokiem lub ugodą sądową.

Do wniosku o rentę rodzinną po osobie, która nie miała ustalonego prawa do świadczenia – oprócz dokumentów wskazanych powyżej, należy dołączyć:

- informację dotyczącą okresów składkowych i nieskładkowych zmarłego (druk ERP-6),
- oryginalne dokumenty potwierdzające okresy składkowe i nieskładkowe osoby zmarłej, m.in.: świadectwa pracy, zaświadczenia, legitymację ubezpieczeniową, dokument potwierdzający ukończenie studiów i programowy tok ich trwania, odpisy aktów urodzenia dzieci – jeśli osoba zmarła korzystała z urlopu wychowawczego lub bezpłatnego w celu sprawowania opieki nad dziećmi,
- dokumenty potwierdzające wysokość wynagrodzenia osoby zmarłej (np. zaświadczenie pracodawcy lub innego płatnika składek o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia – może być złożone na druku ERP-7, legitymację ubezpieczeniową zawierającą odpowiednie wpisy), aby ustalić podstawę wymiaru emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy lub kapitału początkowego osoby zmarłej,
- zaświadczenie płatnika składek osoby zmarłej o okresach pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

© P

PROGRAMOWO

**G. 17:45**

Rodzina Leśniewskich

TVP Kultura

Obraz codziennego życia sympatycznej warszawskiej rodziny, składającej się z zapracowanego ojca (Krzysztof Kowalewski), zabieganej matki (Krystyna Sienkiewicz) oraz czworga dzieci: 15-letniej Agnieszki, 14-letniego Leszka i 7-letnich bliźniąt zwanych Bąblami. Serial, a także późniejszy film kinowy cieszyły się swego czasu popularnością i uznaniem – na IV Biennale Sztuki dla Dzieci w Poznaniu film Janusza Łęskiego zdobył „Brazowe Koziołki” i wyróżnienie specjalnego jury dziecięcego. Współautorką scenariusza była Krystyna Boglar – jej książka „Nie głaskać kota pod włos” stała się punktem wyjścia serialu, bezpośrednio zaczerpnięto z niej pomysły do dwóch nowel: „Imieniny” i „Wywiadówka”. „Rodzina Leśniewskich” zyskała sympatię widzów, którzy docenili humor oraz ciepły i serdeczny klimat filmu.

**G. 14:05**

Splątane losy

TVP 1

Münevver postanawia zrobić wnucze prezent i zamawia w pracowni Firdevs piękną zieloną sukienkę dla Mine. Şengul tymczasem ma dość cyrków w miejscu pracy i ostro upomina Meltem za niewłaściwe zachowanie. Serhat z kolei zmusza Buraka, by przyznał, że Yasemin jest dla niego kimś wyjątkowym. Mine dalej boczy się na Yasemin – ma żal do siostry, że ukryła przed nią prawdę o babci. Munevver żąda spotkania z Remzim.

**G. 8:00**

Miś Kudłatek

Kino Polska

„Miś Kudłatek” to polski telewizyjny serial animowany dla dzieci według scenariusza Władysława Nehrebeckiego w opracowaniu plastycznym Janusza Stannego. Powstał i był emitowany po raz pierwszy w telewizji w latach 1971–1973. Bohaterami są miś Kudłatek, jego właścicielka Agnieszka oraz pies Łaciatek. Powstał w Studiu Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej. Na tej bajce dorastało kilka pokoleń Polaków. Dla wielu to także jedna z ulubionych dobranoczek. Produkcja przybliży przygody sympatycznego misia Kudłatka, który razem ze swoim przyjacielem Łaciatkiem poznaje świat. Przy okazji przeżywa różne przygody, niektóre zabawne, a niektóre groźne. Cała bajka liczy w sumie 13 epizodów. Każdy z nich opowiada inną przygodę. Doskonała pozycja programowa, aby powrócić wspomnieniami do lat młodości.

G. 22:00

CZAS HONORU. POWSTANIE

TVP 2

Godzina W zastaje powstańców w różnych miejscach Warszawy. Pluton Władka dotarł na miejsce zgrupowania, do fabryki na Woli. Oddział Bronka, odcięty przez Niemców, przedziera się przez ruiny getta. Podlegli Bronkowi żołnierze znajdują się w polu rażenia niemieckiego RKM – u. Apacz wyrzywa się twierdząc, że poradzi sobie z Niemcami tylko przy użyciu noża. Koledzy Mickiewicza namawiają go, żeby wreszcie podszedł do Zosi, która tak bardzo mu się podoba. Karkowski donosi Rainerowi o planowanym ataku na dzielnicę policyjną. Na Ochocie dochodzi do próby linczu na folksdojczach Knapikach. Michał musi opuścić szpital. Jest pełen obaw o wciąż nieprzytomną Celinę, wie jednak, że jego obowiązkiem jest walka. W szpitalu spotyka tajemniczego pacjenta nazwiskiem Słowiński. Wycieńczony przez ciężką chorobę Słowiński prosi Michała, by pomógł mu dostać się do sztabu powstańczego w hotelu Victoria.

**G. 17:20**

Panna młoda

TVP 2

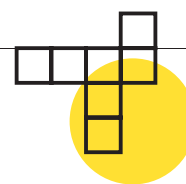
Mahmut oznajmia Melihowi, że już nic nie łączy go z Sinem. Jednocześnie mężczyzna nadal pomaga Hancer, jak tylko może. Przez elektroniczną nianię Cihan słyszy, jak ktoś śpiewa dziecku kołysankę. Gdy Hancer zaczyna krwawić, Cihan wiezie ją do szpitala. Beyza na wieść o tym wpada w szal.

G. 18:25

Akcyjowa 38

TVP 1

Blanca i Diego realizują plan doprowadzenia Ursuli do oblędu. Organizują mszę za ich „zmarłą córeczkę”. Ursula robi przed kościołem awanturę. Potem odwiedza Leonor, wyciąga z rękawa sztylet i grozi, że się zabije, jeśli ta nie powie jej, gdzie jest Moises. El Peña przyznaje się do zabicia Hindusa. Silvia postanawia wprowadzić się do pułkownika.



Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dzień sprzyja refleksji i pozytywnym zmianom. Horoskop dzienny na czwartek radzi zaufać sercu.

TURYSTYKA/POLSKA

Upały mogą puścić hotelarzy z torbami

Emil Hoff

Hotelarze muszą uważać: w czasie skrajnych upałów klimatyzacja może okazać się kluczową wygodą, bez której żaden gość nie będzie zadowolony.

Bolesnie przekonał się o tym nowy Hotel Gołębiowski w Pobierowie przy wizycie Książuła, znanego youtubera. Sprawdziłem, jak upały wpływają też na mniejsze pensjonaty, wille i hotele w całej Polsce. Czy da się utrzymać w branży, kiedy klima chodzi na całego przez całą dobę?

Hotelarze także cierpią od upałów

Upały nie odpuszczają i zalewają okresowo różne regiony Polski. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej potwierdził: 27 czerwca 2026 r. padł rekord temperatury dla tego miesiąca z całej historii pomiarów w Polsce. W Słubicach słupki rtęci pokazały aż 38,9 st. C.

Nic dziwnego, że wykupujemy urządzenia do chłodzenia powietrza. Przenośne klimatyzatory stale drożeją, a niektóre modele osiągnęły ceny o 600 zł wyższe niż w sezonie niskim. Miesiąc temu tańsze modele przestały być dostępne w ofercie nawet największych sklepów internetowych.

Pogoda, choć na dłuższą metę męcząca, powinna jednak sprzyjać przynajmniej jednej grupie: urlopowiczom, zwłaszcza rodzinom z dziećmi na wakacjach. Upał to najlepszy czas, by wypoczywać nad wodą i korzystać z kąpielisk nad

morzem i jeziorami. A skoro panuje aura urlopową, to i hotelarze powinni mieć się z czego cieszyć.

Z perspektywy hotelarzy, dużych i małych, sytuacja może jednak wcale nie być taka kolorowa. Wszystko przez koszty klimatyzacji i inne problemy, które wysokie temperatury mogą ściągnąć na głowy właścicielom.

- Koszty chłodzenia pokoi mogą być dla hoteli istotnym obciążeniem, ale nie traktowałbym ich jako identyczny koszt dla całej branży - mówi Eugeniusz Triasun, ekspert portalu rezerwacyjnego Travelist.pl. - Dużo zależy od wieku budynku, standardu obiektu, jakości izolacji, rodzaju klimatyzacji, aktualnego obłożenia, liczby pokoi, obecności restauracji, basenu, strefy wellness czy zaplecza konferencyjnego.

Największe koszty chłodzenia będą więc ponosić największe hotele z najbardziej rozbudowaną ofertą. A są to koszty niebagatelne:

- Pamiętajmy, że klimatyzacja jest częścią szerszego systemu HVAC, czyli ogrzewania, wentylacji i klimatyzacji - tłumaczy Triasun. - Odpowiadają one od 20 do 50 proc. całkowitych kosztów energii w hotelu, a zmiana ustawienia temperatury o 1 st. C może oznaczać nawet do 8 proc. różnicy w zużyciu energii przez HVAC. Stąd nawet pozornie niewielkie decyzje techniczne realnie wpływają na koszty, zwłaszcza w dużym obiekcie i przy wysokim obłożeniu w szczycie.

Czasem wydatki przekraczają nawet 50 proc.: - Łączne koszty związane z klimatyzacją,



FOT. AMANUEL, 123RF.COM

Właściciele obiektów noclegowych mówią szczerze o tym, jak skrajne upały wpływają na ich biznes

cją, ogrzewaniem i oświetleniem mogą stanowić nawet 60 proc. całkowitych wydatków na prąd - mówi mi Grzegorz Gacek, prezes Grupy HSP Hotels, obsługującej wiele ekskluzywnych hoteli w całej Polsce.

Na komforcie gości nie da się oszczędzić

Koszty związane z chłodzeniem hotelu mają ścisły związek z cenami energii i jej transportu, a te poszły w górę:

- Według Urzędu Regulacji Energetyki średnia cena sprzedaży energii elektrycznej na rynku konkurencyjnym w pierwszym kwartale 2026 r. wyniosła 486,14 zł/MWh, czyli była o niecałe 2 proc. wyższa kwartał do kwartału. Jednocześnie taryfy dystrybucyjne wzrosły średnio o 9,36 proc. wobec taryf na 2025 r. - mówi ekspert Travelist.pl.

Gacek wskazuje jednak, że zastosowanie nowoczesnych technologii pozwala ograniczyć koszty zapewniania gościom chłodu: - Odniosę się do czerwca jako pierwszego miesiąca, w którym schładzanie obiektu ruszyło w pełni. Pomimo tego, iż odnotowuje się

zdecydowanie wyższą średnią temperaturę w tym roku w stosunku do roku 2025 (17,7 st. C w 2025 vs. 22-23 st. C w 2026), dzięki bardzo wydajnym i nowoczesnym urządzeniom, koszt eksploatacji tychże urządzeń nie wzrasta wprost proporcjonalnie do zwiększonego zapotrzebowania na chłód i w efekcie jest na bardzo porównywalnym poziomie jak w zeszłym roku.

Nie każdego stać jednak na nowoczesne urządzenia chłodzące. A nawet najbardziej przedsiębiorczy hotelarz nie uniknie wzrostu kosztów związanych ze wzmocnionym klimatyzowaniem swojego obiektu w czasie upałów. Akurat komfort gości to coś, na czym nie można oszczędzać.

- W upalny dzień hotel nie może oszczędzić na chłodzeniu. Gość oczekuje bowiem odpowiedniej temperatury w pokoju, restauracji, lobby, a w przypadku klienta biznesowego również sali konferencyjnej, zaś brak komfortu szybko przekłada się na reklamacje i negatywne oceny pobytu - wyjaśnia Eugeniusz Triasun.

Brak odpowiedniej klimatyzacji może mieć zły wpływ na renomę hotelu, o czym świadczy przygoda youtubera Książuła. 26 czerwca odwiedził on nowy Hotel Gołębiowski w Pobierowie, by przetestować jakość apartamentów i potraw serwowanych w restauracji. Książuło słynie z recenzji jedzenia, które pozwoliły mu zbierać ponad 2 mln subskrybentów.

Niestety, nie miał szczęścia. Choć wynajął apartament za niemal 5 tys. zł, klimatyzacja była zepsuta i temperatura wewnątrz sięgnęła 32 st., uniemożliwiając sen. Okazało się, że wiele innych apartamentów miało ten sam problem. Goście zmuszeni byli zamawiać lód do pokoi lub wychodzić na korytarze, by się schłodzić.

Książuło opuścił hotel przed wyznaczonym czasem, bo nie był w stanie wytrzymać gorąca. Jak przyznał, była to pierwsza tego rodzaju sytuacja na jego kanale. Hotel Gołębiowski podkreślił, że awaria klimatyzacji nie była winą obsługi, ale przyznał, że goście nigdy nie powinni czuć dyskomfortu, niezależnie od przyczyny:

„Po otrzymaniu zgłoszenia nasz zespół techniczny niezwłocznie podjął działania mające na celu przywrócenie prawidłowego działania systemu klimatyzacji. Wystąpiliśmy również do dostawcy z prośbą o wyjaśnienie możliwej przyczyny awarii, aby wyeliminować ryzyko jej powtórzenia” - czytamy w odpowiedzi hotelu przesłanej mediom.

Książuło dostał też zwrot pieniędzy na nocleg. Można więc powiedzieć, że Gołębiowski w Pobierowie zrobił, co

mógł, by zażegnać możliwy kryzys wizerunkowy.

Upał stawia cały hotel na skraju wytrzymałości

Klimatyzacja, koszty i niedogodność dla gości związana z awariami to niejedyny przykre dla hotelarzy konsekwencje upałów. Wysokie temperatury stanowią obciążenie dla całej infrastruktury hotelu, od wentylacji i agregatorów, przez chłodnie, lodówki i zamrażarki, aż po pralnie i strefy wellness. - Urządzenia pracują dłużej i intensywniej, zużywają się szybciej, częściej wymagają serwisu, a ryzyko awarii jest większe - mówi Triasun. - To szczególnie problematyczne w szczycie, kiedy obiekt ma wysokie obłożenie i mało przestrzeni operacyjnej na przestoje.

Nawet organizacja pracy w hotelu musi dostosować się do upałów, co powoduje zawrowania i możliwe dodatkowe koszty. Obiekt musi przecież zadbać o komfort i bezpieczeństwo gości, zwłaszcza tych najmłodszych i najstarszych. Musi więc zapewnić łatwiejszy dostęp do wody, cienia, chłodniejszych stref wspólnych. Czasem konieczne są zmiany w programie animacji dla dzieci i aktywności na świeżym powietrzu.

Właściciel obiektu powinien też wziąć pod uwagę fakt, że w upale pracownicy są mniej wydajni. - Dochodzi też kwestia pracownicza, szczególnie w kuchni, housekeeping'u czy obsłudze zewnętrznych terenów, gdzie wysoka temperatura wpływa na tempo pracy, zmęczenie i bezpieczeństwo zespołu - wyjaśnia ekspert. ©

REKLAMA 0011561865

„ALPA”
Zakład i Dom Pogrzebowy

Nowa Główna Siedziba:
Toruń: ul. M. C. Skłodowskiej 41
ul. Podgórna 16
ul. Okólna 30
tel. 56/62-226-59
fax 56/66-11-239
CAŁĄ DOBĘ www.alpa.com.pl

- Transport ciała na terenie kraju i Europy;
- Załatwianie formalności pogrzebowych;
- Kremacje, ekshumacje;
- Odzież i dewocjonalia
- Wieniec i wianki
- Sprzedaż nagrobków;
- Możliwość wyboru kolorystyki strojów żałobników;
- Z szacunkiem i zaangażowaniem spełniamy ostatnią posługę.

AUTOPROMOCJA

Kondolencje i nekrologi w Twojej gazecie

Tutaj zlecisz ogłoszenie
ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011542994

REZONANS MAGNETYCZNY

- 7 dni w tygodniu
- Odpłatnie i w ramach NFZ*

LUXMED DIAGNOSTYKA
Rejestracja i szczegóły: **56 621 43 21**
LUX MED Diagnostyka
ul. Kościuszki 71, 87-100 Toruń

*Badania NFZ wymagają ważnego skierowania

REKLAMA 0011561900

PRYWATNA SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA

GABINET PSYCHIATRYCZNY
ARKADIUSZ SZMANDA
87-100 Toruń,
ul. Stefana Srebrnego 1
rejestracja
tel. 56 62 10 811, 516 138 555
wizyty domowe 601 959 392

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zleisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - WYNAJMĘ

POKÓJ 1-osobowy 600,- Wrzosey - szukam. Tel. 669-658-493

Zdrowie

STOMATOLOGIA

NAPRAWA Protez Wyszyńskiego 11A/61 tel. 56 645 45 72

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

BUDOWY i remonty, budowy domów. 608-071-593, Toruń i powiat

KOMPUTEROWE

514-042-236. Informatyk z dojazdem.

Turystyka

KRAJ - MORZE

USTKA- Wczasy! Pokoje! 604-486-413.

Sport

ŻUŻEL

Abramczyk Polonia odrabia zaległości. Rywal chciałby jeszcze tu wrócić

Joachim Przybył

Abramczyk Polonia w zaległym meczu dziś podejmie swoją imienniczkę z Piły.

Dla gospodarzy to już tylko sparing, pierwsze miejsce w sezonie zasadniczej zostało już przyklepane w poprzedniej kolejce. Pیلanie jeszcze po cichu marzą o play off, ale tak naprawdę do realizacji tego marzenia potrzebowaliby wygranej w Bydgoszczy.

Mecz miał zostać rozegrany w poprzednią sobotę, ale plany pokrzyżował deszcz. Najbardziej się cieszył z takiego rozwiązania Kai Huckenbeck, który z powodu kolizji z Grand Prix Polski w Łodzi musiał oddać swoje miej-

sce w składzie Tomowi Brennanowi. Dziś jednak to Niemiec pojawi się na torze.

W barwach rywali kibice zobaczą dwóch byłych polonistów: Benjamina Basso i Andreasa Lyagera, ten drugi odżył po przenosinach z Rzeszowa do Piły i w trzech meczach dla Polonii zdobył 30 punktów. Ciekawe jak na domowym torze zaprezentuje się wypożyczony do Piły Emil Maroszek.

Początek emocji o 20.30, transmisja w Canal+ Sport 5 i Canal+ Online.

Składy na mecz

Abramczyk Polonia Bydgoszcz: 9. Woźniak, 10. Putkowski, 11. Huckenbeck, 12. Łoktajew, 13. Buczkowski, 14. Pawełczak, 15. Andrzejewski
Polonia Piła: 1. Basso, 2. Jasiński, 3. Cyfer, 4. Curzytek, 5. Lyager, 6. Maroszek, 7. Teska.



Mecz w Pile Abramczyk Polonia wygrała 58:31

KRÓTKO

Piłka nożna

Grają w Lidze Europy i Lidze Konferencji

W czwartek cztery polskie zespoły zagrają w eliminacjach trzeciej rundy. W Lidze Europy Jagiellonia Białystok zmierzy się na swoim boisku z Rangers FC. Mecz o godz. 18. Transmisja w Polsacie Sport 1, Polsacie Sport Premium 1 i Super Polsacie. W tych samych rozgrywkach Lech Poznań o godz. 19 podejmie Klasksvik z Wysp Owczych. Mecz do obejrzenia w TVP Sport.

Z kolei w Lidze Konferencji Raków Częstochowa zmierzy się u siebie z Hammarby IF. Początek spotkania o godz. 19. Transmisja w Kanaale Sportowy w internecie. Z kolei GKS Katowice w tych samych rozgrywkach zagra w Miskolcu z Hapoel Tel Awiw. Tam właśnie drużyna z Izraela rozgrywa mecze jako gospodarz. Spotkanie o godz. 20. Transmisja w TVP Sport. Mecz Ferencváros - Górnik Zabrze zakończył się po zamknięciu wydania.
DK

HOKEJ

KH Energa już nie przepłacał i nie czekał na zawodników

Joachim Przybył

Już w piątek 7 lipca KH Energa zagra pierwszy sparing w Sosnowcu z Zagłębiem. Skład drużyny został zamknięty, latem dołączyło do niego jedenastu nowych graczy.

Świetny bramkostrzelny obrońca Anton Brandhammar zamknął skład toruńskiej drużyny. Jest pan zadowolony z tego, co udało się zebrać na Tor-Torze?

Bardzo. W ostatnich miesiącach bardzo intensywnie penetrowaliśmy rynek. Chcieliśmy stworzyć skład mocniejszy niż w poprzednim sezonie, zareagować na braki po kilku rozstaniach. Bardzo zależało nam także na tym, aby wkomponować skład naszych młodych hokeistów. Do tego musieliśmy poruszać się w ramach naszych założeń budżetowych i z pełną odpowiedzialnością.

W czym więc ten zespół jest lepszy od poprzedniego?

Obcokrajowcy mają naprawdę mocne CV. Kamykow i Kolesnikow to ogromne doświadczenie w lidze kazachskiej i KHL. Dawno nie mieliśmy takiego gracza w obronie jak Brandhammar, który chętnie i skutecznie włącza się w akcje ofensywne. Zawsze staram się oceniać kontrakty w kategoriach jakości do ceny. Niektóre umowy z poprzedniego sezonu były przepłacone, zdarzało się, że płaciliśmy pieniądze nieadekwatne do umiejętności niektórych graczy.

Wspomniał pan już o dwóch reprezentantach Kazachstanu w Toruniu. To były chyba największe niespodzianki dla kibiców.



W toruńskiej drużynie zagra jedenastu obcokrajowców. W klubie wszyscy liczą, że nowe transfery dadzą drużynie szansę na medal w Tauron Hokej Lidze

To była kwestia negocjacji, pewnych znajomości, bo Kamykow negocjował z innymi polskimi klubami, ale też wykorzystaliśmy odpowiedni moment w lidze w Kazachstanie. Gracze z tej ligi mają możliwość łączenia występów w klubach z KHL, ale w pewnym momencie nie było pewne, czy nadal będą mogli korzystać z tego rozwiązania. Obaj chcieli pokazać się na rynku europejskim, a nasz klub uchodzi za dobrą trampolinę w rozwoju kariery. Cieszę się, że format kontraktu z Kamykowem to 1+1, a opcja przedłużenia zależy wyłącznie od klubu. W każdej sytuacji jesteśmy wygrani.

Co nie udało się w Toruniu w tym sezonie transferowym?

Nie udało się zatrzymać Jakuba Lewandowskiego. Zaproponowaliśmy mu warunki, których od lat żaden polski zawodnik nie dostał w Toruniu, zarabiałby tyle, ile najlepsi obcokrajowcy w drużynie. Próbowałem przekonywać Kubę, że u nas minut na lodzie miałby więcej, ale to okazało się za mało. My w tym roku nie chcieliśmy czekać długo na decyzję graczy, taki błąd popełnialiśmy w poprzed-

nim sezonie, a potem traciliśmy inne okazje. Anton Svensson miał od nas ofertę, ale przeciągał sprawę, nie chciał również przyjechać do Torunia wcześniej, a wiemy jak to się skończyło w pierwszej części poprzedniego sezonu i postanowiliśmy szukać innej opcji na jego pozycji.

Tym razem trener Sami Hirvonen brał udział w budowaniu drużyny, ale też na nim spocznie większa odpowiedzialność za wynik.

To jest jasna sytuacja. W poprzednim sezonie Sami nie miał wpływu na proces budowania drużyny, poza kontraktami zawieranymi w trakcie sezonu. Obecny skład to wypadkowa rozmów całego sztabu, sam też czynnie uczestniczył w procesie.

Znamy skład, więc jakie będą cele w nadchodzącym sezonie?

Cel jest wciąż ten sam: gramy o półfinał, a to daje nam szansę na medal. Chcemy wreszcie zagrać do końca sezonu. Po kilku latach przerwy chcemy także wrócić do finału Pucharu Polski. Mam wraże-

nie, że działając w określonych warunkach udało nam się dostarczyć trenerowi takie narzędzia, które umożliwiają realizację tych celów. Mocno postawiliśmy na weryfikowanie przygotowania motorycznego, hokeiści od maja mają specjalne opaski, które pozwalają kontrolować ich podstawowe parametry fizyczne. To wiąże się także z dodatkową porcją informacji w czasie meczów, które pozwolą sztabowi efektywniej zarządzać zmianami na lodzie. Zawodnicy są już po testach VO2 max, które pozwolą nam określić efektywność pierwszego etapu przygotowań do sezonu. Staramy się zwiększać poziom profesjonalizacji w tym aspekcie, takich narzędzi pomiarowych jest coraz więcej.

KH Energa Toruń

Bramkarze: Roman Kalmykov, Mateusz Studzinski, Karol Marczak
Obroncy: Mateusz Zieliński, Eryk Schafer, Robert Ossipov, Mikael Tapio, Jakub Izdebski, Emil Szotkiewicz, Wojciech Wilczok, Jakub Gimiński, Anton Brandhammar
Napastnicy: Danila Larionovs, Wiaczesław Kolesnikow, Mikołaj Syty, Andriej Denyskin, Robert Arrak, Ruslan Baszyrow, Santeri Pelto, Chikara Hanzawa, Michał Cybulski, Patryk Napiórkowski, Artur Fraszko, Kamil Kalinowski, Igor Smał, Michał Kalinowski, Jeremi Prokurat